DZIŚ W NUMERZE: **Nowy rozkład jazdy PKP**

A ILUSTROWANY Cena 20 gr

KURIER POLSKI

ROK IX (1953) Sobota, 3 października Nr 236 (2737)

Rok akademicki 1953/54 - rozpoczęty



Na zdjęciu: Fragment inauguracji nowego roku na SGGW w Warszawie. Prorektor prof. A. Zielonka odczytuje list ministra Szkolnictwa Wyższego do młodzieży. *(Foto — CAF)*

Wielki sukces załóg robotniczych

W Andrychowie ruszyły dalsze maszyny

Prototyp parowozu TY-51 wykonała załoga ZISPO

Budowniczowie kombinatu bawełnianego w Andrychowie zameldowali ostatnio: „Montaż maszyn w nowej przędzalni cienkoprzędnej został zakończony. Czwarty, ostatni zespół maszyn już produkuje. Dokonany odbiór techniczny wypadł pomyślnie".

Wewnątrz hali przędzalni kombinatu również dobiegają końca inne prace monterskie. Koncentrują się one obecnie wokół instalacji precyzyjnych urządzeń klimatyzacyjnych, które zapewnią załodze higieniczne, zdrowe warunki pracy. Część tych urządzeń już działa.

Przędzalnia cienkoprzędna, w której część maszyn została uruchomiona wcześniej, zbliża się systematycznie do osiągnięcia pełnej zdolności produkcyjnej. Każdy dzień przynosi coraz większe ilości wytworzonej przędzy bawełnianej. Jest to przędza wysokogatunkowa.

Obok tętniącej już pracą przędzalni cienkoprzędnej wyrasta przędzalnia średnioprzędna. Gotowe są już betonowe stopy fundamentowe tego wielkiego obiektu. Kończą się ostatnie roboty ziemne. Brygady murarskie przygotowują się do stawiania pierwszych murów przędzalni średnioprzędnej.

Załoga wznosząca siłownię zakładów zakończyła już montaż pierwszego kotła.

*

Załoga jednego z oddziałów zakładów im. J. Stalina w Poznaniu wykonała ostatnio prototyp nowego parowozu Ty-51. Jest to typ parowozu ciężkiego, który znajdzie zastosowanie przede wszystkim w dalekobieżnych pociagach towarowych.

Nowy parowóz może prowadzić skład pociągu wagi o 200 ton wyższej niż dawniejsze typy parowozów. Nowy parowóz przeszedł już próby wewnętrzno - fabryczne z pomyślnym wynikiem i obecnie przystąpiono do wypróbowania go w eksploatacji.

Parowóz Ty-51 różni się od dotychczas produkowanych w Polsce szczególnie rozmiarem paleniska. W celu całkowitego wyeliminowania ciężkiej, pracochłonnej roboty palaczy zastosowano w parowozie Ty-51 mechaniczny podawacz węgla, tzw. „stoker".

Polscy związkowcy przesyłają braterskie pozdrowienia ŚFZZ

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 bm. przypada 8 rocznica powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych. Z okazji rocznicy przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Wiktor Kłosiewicz przesłał do ŚFZZ depeszę następującej treści:

„Z okazji 8-mej rocznicy powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych, w imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych i wszystkich ludzi pracy Polski Ludowej przesyłamy Wam gorące, braterskie pozdrowienia oraz wyrazy naszego uznania dla nieugiętej postawy ŚFZZ w walce o podniesienie stopy życiowej mas pracujących całego świata, przeciwko uciskowi kolonialnemu i dyskryminacji rasowej, o swobody demokratyczne, prawa związkowe, o pokój.

Ambasador Siemionow wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Pieckowi

BERLIN (PAP) Mianowany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej W. S. Siemionow wręczył prezydentowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelmowi Pieckowi listy uwierzytelniające.

Podczas uroczystości wręczania listów uwierzytelniających obecni byli: premier i p. o. ministra spraw zagranicznych NRD Otto Grotewohl, wiceminister spraw zagranicznych NRD Anton Ackermann, szef kancelarii prezydenta, sekretarz stanu Max Opitz, szef osobistej kancelarii prezydenta, sekretarz stanu Otto Winzer, szef protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD Ferdinand Thun, członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD Max Keilson.

Ambasadorowi W. S. Siemionowowi towarzyszyli wyżsi urzędnicy ambasady i przedstawicielstwa handlowego, którzy zostali przedstawieni prezydentowi Pieckowi.

Podczas wręczania listów uwierzytelniających ambasador W. S Siemionow i prezydent Wilhelm Pieck wygłosili przemówienia.

Ambasador Siemionow zapewnił prezydenta Piecka, że jego działalność jako ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej będzie miała niezmiennie na celu przyczynianie się w jak najszerszym zakresie do dalszego umacniania i rozwoju przyjaźni między obu narodami na zasadach wzajemnego poszanowania interesów narodowych.

Odpowiadając ambasadorowi Siemionowowi, prezydent Pieck oświadczył, **że gotowość rządu radzieckiego do wzajemnego przekształcenia misji dyplomatycznych w ambasady uważa on nie tylko za wyraz dążenia do dalszego utrwalenia i rozwoju przyjaznych stosunków między obu narodami, lecz również za wysoką ocenę nieustannych wysiłków Niemieckiej Republiki Demokratycznej w kierunku utworzenia zjednoczonych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.**

Oświadczenie Eisenhowera na konferencji prasowej

NOWY JORK (PAP) Prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower wystąpił dnia 30 września na konferencji prasowej w Waszyngtonie.

Nawiązując do komunikatu o istnieniu broni wodorowej w Związku Radzieckim, jeden z korespondentów zadał pytanie, jak ustosunkowuje się Eisenhower do tego wydarzenia. Eisenhower odpowiedział, iż wiadomość o tym, że ZSRR posiada bombę wodorową jest faktem, który zmusza rząd USA, aby przestudiował go poważniej niż każde inne wydarzenie.

Eisenhower oświadczył, iż on i jego doradcy dokładnie studiują tę sprawę.

Powtarzając swoje zwykłe argumenty w obronie „polityki siły" Eisenhower ponownie wypowiedział się za zwiększeniem kredytów wojennych.

Robotnicy USA walczą o swe prawa

NOWY JORK (PAP) Jak wynika z doniesień prasy, w Stanach Zjednoczonych wzmaga się walka strajkowa robotników.

Od trzech tygodni trwa strajk 500 robotników zatrudnionych w zakładach produkujących konstrukcje żelazne w stanie Illinois. Wskutek strajku przerwane zostały prace przy budowie elektrowni, która obsługiwać ma zakłady atomowe budowane w Paduca (stan Kentucky).

Depesza Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego z okazji Święta Sił Zbrojnych Rumunii

Minister Sił Zbrojnych
Rumuńskiej Republiki Ludowej
Generał płk Emil Bodnaras
Bukareszt

Z okazji święta bratnich Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej przesyłam Wam oraz żołnierzom Rumuńskich Sił Zbrojnych gorące i serdeczne pozdrowienia w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym.

Życzę Ludowym Siłom Zbrojnym narodu rumuńskiego, stojącym na straży wolności i niepodległości swojej ojczyzny, jak najlepszych osiągnięć w podnoszeniu gotowości bojowej wojska dla zabezpieczenia socjalistycznego budownictwa w swoim kraju i umocnienia światowego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki.

Wiceprezes Rady Ministrów
i Minister Obrony Narodowej
(—) K. ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Przeszło 2500 kin obejmie tegoroczny festiwal filmów radzieckich

WARSZAWA (PAP) Podobnie jak w latach ubiegłych, najbardziej masową imprezą artystyczną tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie festiwal filmów radzieckich, który odbędzie się w całym kraju w dniach od 10 października do 8 listopada.

Miernikiem stale wzrastającego szerokiego zainteresowania naszego społeczeństwa przodującą kinematografią radziecką jest liczba widzów na kolejnych festiwalach filmów radzieckich. Pierwszy festiwal w roku 1948 zgromadził około 7 milionów widzów. Festiwal w 1949 r. już 10 milionów, w roku 1950 liczba ta wzrosła do 15 milionów, w 1951 r. — do przeszło 17 milionów, w roku zaś ubiegłym filmy festiwalowe obejrzało 19.300 tys. widzów.

Tegoroczny VI festiwal zakrojony jest na jeszcze szerszą skalę niż festiwale poprzednie. Obejmie on 776 kin miejskich, 1171 wiejskich kin stałych, 202 wiejskie kina ruchome, 375 kin oświatowych oraz 100 kin instruktażowych. Tak więc łączna ilość kin objętych festiwalem przewyższa o 150 liczbę zeszłoroczną, a o 1817 liczbę z roku 1948.

Organizatorzy festiwalu planują osiągnąć w roku bież. liczbę 20 milionów widzów. Zgodnie z apelem IV krajowego zjazdu TPPR, specjalny nacisk położony będzie na udostępnienie filmów festiwalowych ludności wiejskiej. Po raz pierwszy w tym roku dotrą do wsi radzieckie filmy kolorowe, przeniesione na specjalną wąską taśmę.

Tegoroczny program filmów festiwalowych obejmuje następujące pozycje: Admirał Uszakow, Przełom (dwie serie), Szkarłatny kwiatuszek, Nierozłączni przyjaciele, Niezapomniany rok 1919, Podstęp swatki, Arena śmiałych, Kasztanka, Rewizor, Czekaj na mnie oraz Wśród lodów oceanu.

Poza filmami fabularnymi, wyświetlane będą filmy dokumentalne oraz filmy w wersji oryginalnej, ukazujące najlepsze radzieckie przedstawienia teatralne.

W okresie trwania festiwalu kina zostaną specjalnie udekorowane, w wielu z nich urządzone zostaną wystawy o tematyce radzieckiej, wystawy plakatów filmów radzieckich itp.

Podobnie jak w latach ubiegłych, wprowadzone zostaną abonamenty festiwalowe.

Roczny plan przed terminem

127 tysięcy wagonów ziemi wykopała od początku br. i wywiozła załoga Zjednoczenia Robót Zmechanizowanych, która jako pierwsza spośród kilkudziesięciu przedsiębiorstw budujących kombinat Nowa Huta doniosła w tych dniach o przedterminowej realizacji planu rocznego. Dzięki ulepszeniu organizacji pracy wydajność sprzętu mechanicznego wzrosła w III kwartale br. około 4-krotnie w stosunku do wydajności osiągniętej w I kwartale br.

Wyższe uczelnie rozwiną szeroko prace naukowo-badawcze dla potrzeb gospodarki i kultury narodowej

W nowym roku akademickim, który uroczyście zainaugurowany został w dniu 1 bm. wyższe uczelnie w całym kraju szeroko rozwiną prace naukowo - badawcze dla potrzeb gospodarki i kultury narodowej. Plan tych prac oparty na wskazaniach Polskiej Akademii Nauk obejmuje kilka tysięcy zagadnień.

Wyższe uczelnie techniczne prowadzić będą szeroko zakrojone prace badawcze ze wszystkich dziedzin naszej pokojowej pracy.

Nad zasadniczymi problemami dla rozwoju górnictwa pracują katedry Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie i politechniki śląskiej im. Wincentego Pstrowskiego w Gliwicach. W AGH trwają prace nad zagadnieniami stabilizacji gruntów i skeł, zwalczania ciśnień i tąpań w kopalniach, przewietrzania kopalń oraz wpływu wyrobiska na powierzchnię skał sypkich. Naukowcy politechniki śląskiej opracowują problemy organizacji pracy na wyrobiskach węglo ych i kamiennych, mechanizacji ładowania na zabierkach i chodnikach itp.

W pracowniach naukowych wyższych szkół technicznych opracowywane będą również zagadnienia związane z budownictwem miast i osiedli. Np. katedra planowania i architektury miast na politechnice warszawskiej opracowuje temat: „Rozwój generalnego planu Warszawy, jako odbicie historycznego procesu rozwoju społeczeństwa". Katedry architektury budowli przemysłowych politechniki warszawskiej i wrocławskiej pracują nad zagadnieniami kompozycji bryłowo - przestrzennej, a katedra urbanistyki wydziałów politechnicznych AGR w Krakowie umieściła w swym planie pracy naukowo - badawczej temat: „Odbudowa i adaptacja miast zabytkowych".

Nad zagadnieniami budowy zapór i zbiorników wodnych pracują katedry budownictwa wodnego licznych politechnik oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Ścisłą łączność z praktyką i potrzebami naszego rolnictwa uwzględniają w planach swych prac naukowo - badawczych wyższe uczelnie rolnicze. Np. Instytut Produkcji Roślinnej WSR we Wrocławiu skupia swe zainteresowania na zagadnieniach uprawy roli. Wyższa Szkoła Rolnicza w Olsztynie interesuje się głównie zagadnieniami ważnymi dla rozwoju gospodarki rolnej województwa olsztyńskiego.

Zderzenie krążownika z kontrtorpedowcem brytyjskim na wodach Atlantyku

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, na Atlantyku, na południe od wybrzeża Islandii zderzyły się brytyjski krążownik „Swiftsure" i kontrtorpedowiec „Diamend"; 32 członków załogi odniosło rany. Oba okręty, które brały udział w manewrach morskich państw bloku atlantyckiego, zostały poważnie uszkodzone.

W Nowej Hucie rozpoczęto budowę wielkiej walcowni blachy

W dniu 1 bm. rozpoczęły się pierwsze wstępne roboty przy budowie wielkiego obiektu Nowej Huty — walcowni blachy. Waga wszystkich urządzeń walcowni wyniesie ponad 18.000 ton. Kolos ten, który rozpocznie produkcję jeszcze w okresie I etapu budowy Nowej Huty, dostarczy krajowi dziesiątków tysięcy ton blachy, tak bardzo potrzebnej do wyrobu setek artykułów codziennego użytku, m. in. sprzętów gospodarstwa domowego.

Na pustym dotychczas ugorze zjawiły się radzieckie koparki włókowe. Operatorzy przystąpili do pierwszych wykopów pod fundamenty.

Całości urządzeń walcowni blachy dostarcza Związek Radziecki. Mimo wielkich inwestycji walcowniczych w ZSRR, przemysł radziecki zagwarantował nam dostawę walcowni blachy na pół roku przed terminem. Toteż załoga zarządu budowlanego nr 9, która prowadzić będzie roboty przy walcowni zdaje sobie sprawę z tego, że musi ona w pełni wykorzystać nowe możliwości, które stwarza przyspieszenie dostaw radzieckich i dotrzymać planowanych terminów budowy fundamentów walcowni, a następnie — montażu konstrukcji hali tego obiektu.

Kopalnia „Kościuszko-Nowa" rozpoczęła wydobycie węgla

1 bm. rozpoczął wydobycie pierwszy szyb nowej kopalni „Kościuszko-Nowa" w zagłębiu krakowskim.

O godz. 6 rano zawarczały nowoczesne, dostarczone przez Związek Radziecki mechaniczne wrębiarki, ruszyły taśmy transporterów, ładowarki zgarniakowe i zasierzutne. Rozpoczęła pracę wielka maszyna wyciągowa.

Komisja Polityczna ONZ powinna niezwłocznie rozpatrzyć kwestię koreańską

Oświadczenie wiceministra A. Wyszyńskiego

NOWY JORK (PAP). Jak już donosiliśmy, na środowym posiedzeniu Komisji Politycznej po wyborze wiceprzewodniczącego i referenta komisji oraz po przemówieniu przedstawiciela kolumbijskiego, który zaproponował rozpatrzenie sprawy koreańskiej w ostatniej kolejności, zabrał głos szef delegacji radzieckiej A. Wyszyński. Delegat radziecki dowiódł całkowitej bezpodstawności argumentów delegatów Kolumbii i Grecji, zmierzających do tego, aby odroczyć dyskusję nad sprawą koreańską, oraz zwrócił uwagę komisji na szereg faktów wymagających rozpatrzenia tej sprawy niezwłocznie.

Wyszyński przypomniał, że gdy delegacja ZSRR zaproponowała omówienie, jako oddzielnej sprawy porządku dziennego, memorandum sekretarza generalnego (memorandum to zawiera odpowiedzi rządów Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w sprawie zwołania konferencji politycznej, przeciwnicy tej propozycji powoływali się na to, iż na porządku dziennym znajduje się już punkt „sprawa koreańska", przy omawianiu którego można będzie rozpatrzyć memorandum sekretarza generalnego.

Delegacja ZSRR, już w Komisji Ogólnej zwróciła uwagę na fakt, że niektóre delegacje zamierzają odroczyć sprawę koreańską do końca sesji po to, aby uchylić się od dyskusji nad tą kwestią. Tak się właśnie stało.

Wyszyński dowiódł, że obecnie potwierdza się całkowicie, iż Stany Zjednoczone, Anglia, Francja i niektórzy inni członkowie ONZ zamierzają uchylić się od dyskusji nad najbardziej palącym i najważniejszym zagadnieniem, jakim jest zagadnienie Korei. Delegacja ZSRR uważa, iż takie zamierzenia są niesłuszne i błędne.

Wyszyński dowiódł, że przedstawiciele USA i Anglii oraz popierający ich delegaci usiłując uchylić się od dyskusji nad sprawą koreańską, w praktyce przeszkadzają zwołaniu konferencji.

Wskazując na doniosłość sprawy środków zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej i zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej, Wyszyński zaproponował, aby zagadnienie to rozpatrzyć natychmiast po omówieniu kwestii koreańskiej.

Przedstawiciele USA, Anglii, Australii i Nowej Zelandii poparli propozycję kolumbijską. Przedstawiciel USA Lodge, występując przeciwko propozycji radzieckiej, twierdził, iż nie ma konieczności, aby ONZ zajęła się sprawą koreańską, w szczególności z tego powodu, iż w Korei „prowadzi się teraz rokowania". Jak wiadomo w istocie rzeczy żadne rokowania nie toczą się w Korei.

Wystąpienia delegata USA i popierających go innych delegatów ujawniły, iż nie chcą oni omawiać sprawy koreańskiej. Wystąpienia te świadczyły wyraźnie, iż nie dążą oni do tego, aby Zgromadzenie Ogólne ułatwiło zwołanie konferencji politycznej do sprawy Korei.

Przedstawiciele Polski, Czechosłowacji, USRR i BSRR energicznie poparli propozycje delegacji ZSRR.

Szef delegacji USRR Baranowski stwierdził, iż przemówienia delegatów USA, Australii i wielu innych państw dowodzą, że w pewnych kołach niektórych krajów dąży się wyraźnie do uchylenia się od przedyskutowania na obecnej sesji problemu koreańskiego i propozycji radzieckich w sprawie środków usunięcia groźby nowej wojny światowej oraz zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, jakkolwiek w danym wypadku chodzi o sprawy najważniejsze, wymagające szybkiego omówienia.

Na zakończenie dyskusji na posiedzeniu porannym przemawiał po raz drugi A. Wyszyński. Wykazał on całą bezpodstawność argumentacji przeciwników propozycji radzieckich. Nielogiczność stanowiska przedstawicieli USA, Anglii i niektórych innych krajów dowiedziona przez przedstawiciela ZSRR, budziła nieraz śmiech wśród delegatów, jak również wśród obecnych korespondentów i gości.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Proces agentów wywiadu USA w NRD

BERLIN (PAP). Demokratyczna prasa niemiecka donosi, że dnia 30 września br. rozpoczął się przed sądem okręgowym w Lipsku proces 7 agentów wywiadu amerykańskiego.

Z polecenia wywiadu amerykańskiego oskarżeni uprawiali w okresie od jesieni 1951 r. do czerwca br. szpiegostwo gospodarcze w okręgu lipskim. Ponadto oskarżeni wysyłali do obrońców pokoju listy z pogróżkami oraz usiłowali wywoływać wśród ludności niezadowolenie i zamieszki. Podczas prowokacji czerwcowych oskarżeni przekazywali wywiadowi amerykańskiemu w Berlinie zachodnim informacje o przebiegu sprowokowanych zamieszek.

Wszyscy oskarżeni byli w okresie panowania reżimu hitlerowskiego aktywnymi członkami organizacji faszystowskich.

*

BERLIN (PAP). W czwartek wieczorem sąd okręgowy w Lipsku ogłosił wyrok w procesie siedmiu członków wywiadu amerykańskiego. Dwaj główni oskarżeni Heinz Gnichtel i Rudolf Muehlberg zostali skazani na dożywotne więzienie. Oskarżeni Karl Heinz Mueller i Walter Schoebe — na 15 lat więzienia każdy. Hans Joachim Mueller — na 12 lat więzienia, Marianne Gnichtel — na 10 lat więzienia i Heinz Anderssen — na 8 lat więzienia.

POD ŚWIATŁO

Londyńska plaga i nowojorska narada

W okresie powojennym nierząd stał się istną plagą ulic Londynu. Coraz gorsze warunki bytowe szerokich mas i jednocześnie zbytek i hulaszczy styl życia sfer posiadających, wpływały demoralizująco na młode dziewczęta, które chciały „użyć życia". Stan ten zaniepokoił władze angielskie, które postanowiły szukać porady u „fachowców", a mianowicie w... Nowym Jorku.

Wysłano więc za ocean podsekretarza stanu w Home Office mr. Allena oraz szefa brygady obyczajowej mjr. Cole, aby zbadali, jak władze nowojorskie walczą z nierządem. Po powrocie opracowali oni wielce pesymistyczny raport, w którym m. in. znalazła się taka konkluzja:

„Amerykanie zabierają się do tego (tzn. do zwalczania prostytucji) jeszcze gorzej niż Anglicy. My tu uważamy nierząd jako przestępstwo drugorzędnego znaczenia i w ten sposób je traktujemy. W Ameryce natomiast uważa się je za „prawdziwą klęskę" i nie robi się niczego, aby mu zaradzić".

Naszym zdaniem panowie Allen i Cole zbyt skromnie określili rolę władz w stosunku do nierządu. Nie tylko niczego się nie robi, aby zwalczyć tę plagę, lecz popiera się milionowe wydawnictwa, filmy, telewizyjne programy pornograficzne, toleruje domy schadzek itd.

Toteż ci sami dwaj panowie przywieźli następujące liczby statystyczne, które otrzymali od ministra zdrowia i wychowania USA Oveta Culp Hobby, który oświadczył:

„Do końca tego roku wytoczymy dochodzenia karne przeciwko milionowi młodych chłopców i dziewcząt. Młodzi ludzie poniżej 18 lat dokonali 53 procent wszystkich kradzieży samochodów, 48 procent wszystkich włamań, 15 procent gwałtów, 5 procent napadów i cztery procent zabójstw".

Oto materiał, jaki przywieźli dwaj wysłannicy z Nowego Jorku. O środkach zaradczych nie dowiedzieli się niczego. (gz)

Posiedzenie Rady Ministrów NRD

BERLIN (PAP) Urząd prasowy przy premierze Niemieckiej Republiki Demokratycznej komunikuje:

Na posiedzeniu w dniu 1 października 1953 r. Rada Ministrów ustaliła na wniosek premiera Grotewohla zasady i środki usprawnienia pracy rządu. Odnośna uchwała stwierdza, że Rada Ministrów odpowiada kolegialnie za politykę rządu. Każdy członek Rady Ministrów ponosi więc odpowiedzialność nie tylko za powierzony mu zakres spraw, lecz również za całokształt pracy rządu. Zarządzenia uchwalone przez Radę Ministrów powinny uprościć pracę rządu oraz zwiększyć osobistą odpowiedzialność ministrów i podsekretarzy stanu.

W związku ze sprawozdaniem o upływie roku budżetowego 1952 podsekretarz stanu Rumpf umotywował zmieniony preliminarz budżetu na rok 1953, który spotkał się z aprobatą Rady Ministrów i przekazany został Izbie Ludowej do rozpatrzenia i powzięcia odpowiedniej uchwały. Zmieniony preliminarz uwzględnia zarządzenia podjęte dotychczas w toku realizacji nowego kursu i reguluje sprawę ich sfinansowania.

Następnie Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie zmiany postanowień o utworzeniu i wydatkowaniu funduszów dyrektorskich w przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej.

Premier Otto Grotewohl zakomunikował, że zwolnił wicepremiera dr Lothara Bolza od jego obowiązków jako ministra budownictwa i powierzył mu kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych.

Dotychczasowy szef misji dyplomatycznej NRD w Moskwie Rudolf Appelt mianowany został ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym NRD w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Amerykanie pogwałcili już 58 razy porozumienie rozejmowe

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że na posiedzeniu sekretarzy wojskowej komisji rozejmowej w dniu 30 września przedstawiciel strony koreańsko - chińskiej płk. Ju Yon zwrócił uwagę stronie amerykańskiej, że dnia 27 września amerykańskie samoloty wojskowe trzykrotnie pogwałciły obszar powietrzny strony koreańsko - chińskiej. Łącznie z tymi trzema ostatnimi wypadkami, strona amerykańska pogwałciła porozumienie rozejmowe w sprawie strefy neutralnej 58 razy.

Naród chiński obchodził uroczyście 4 rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN 1 października od wczesnego rana formowały się przed różnymi instytucjami i przedsiębiorstwami stolicy Chin kolumny manifestantów, by skierować się następnie na centralny plac Pekinu — Tienanmen, gdzie przed czterema laty Mao Tse-Tung proklamował utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej, stanowiącej dziś mocną ostoję pokoju i bezpieczeństwa na wschodzie.

Plac Tienanmen został uroczyście udekorowany.

W zwartym szyku stanęły oddziały Armii Ludowo - Wyzwoleńczej. Za nimi, na placu i na przyległych ulicach, widać jak daleko okiem sięgnąć, morze sztandarów nad kolumnami uczestników manifestacji.

Na centralnych i bocznych trybunach zajęli miejsca przywódcy narodu chińskiego — członkowie Centralnego Rządu Ludowego, Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin i Państwowej Rady Administracyjnej, jak również przedstawiciele stronnictw demokratycznych i organizacji społecznych.

Obok nich znajdowali się najwybitniejsi przodownicy pracy w przemyśle i rolnictwie, bohaterowie Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, chińscy ochotnicy ludowi, którzy walczyli w Korei, uczeni, działacze, na polu kultury i sztuki.

W malowniczych strojach zebrali się przedstawiciele różnych narodowości zamieszkujących Chiny. Przybyli również na uroczystość i zajęli miejsca na trybunach członkowie korpusu dyplomatycznego, goście zagraniczni — przedstawiciele organizacji związkowych i młodzieżowych, delegacje kulturalne z Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, delegacje handlowe Cejlonu i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, członkowie radzieckiej delegacji sportowej i inni.

O godz. 10 ukazali się na trybunie centralnej, powitani oklaskami przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-Tung i jego zastępcy. Uroczystości zainaugurował sekretarz generalny Centralnego Rządu Ludowego Lin Po-Czu. Rozlegają się majestatyczne dźwięki hymnu narodowego Chińskiej Republiki Ludowej, a następnie honorowe salwy artylerii.

Defiladę wojskową otwierają słuchacze akademii wojskowej, za nimi maszerują słuchacze wyższej szkoły piechoty i szkoły wyższych dowódców oraz innych uczelni wojskowych.

W pochodzie mas pracujących stolicy, który trwał kilka godzin, uczestniczyło przeszło 400.000 osób.

Wyciąć! *Zachować!*

Rozkład jazdy P.K.P.

ważny od 4. X. 1953 r. — 22. V. 1954 r.

Przyjazd

pociągów do Bydgoszczy z kierunku:

TORUNIA

Warszawa Gł. (przez Kutno, Toruń): **4.39**; 13.43+;
Warszawa Wsch. (przez Nasielsk. Sierpc): 0.36; 8.18;
Łódź Kal. (przez Kutno): 1,32+; 21.17;
Toruń Gł.: 5.28§; 6.28§ 7.31; 11.44§; 14.49; 16.23; 17.36; 19.19; 23.30;
Łęgnowo (przez Bydg. Wschód): 8.37§; 14.13d§; 16.12e§:
Bydgoszcz Wschód: 1.21; 3.03;
Fordon: 0.09; 5.16; 7.06; 9.11; 14.02; 15.23; 16.43; 17.48; 20.06; 22.54;
Nowa Wieś Wielka (przez Emilianowo, Bydgoszcz Wschód): 7.44; 13.34§; 15.37e§; 19.52;

PIŁY — NAKŁA

Szczecin (przez Wałcz, Piłę): 22.44;
Kołobrzeg (przez Szczecinek, Piłę, Nakło): 1.20; 5.13;
Białogard (przez Piłę): 11.47;
Piła (przez Nakło): 7.28; 16.22§; 18.27; 20.45;
Nakło: 6.26§; 9.10§; 13.21§; 17.11§;

LASKOWIC

Gdynia (przez Gdańsk): **2.46**; 9.25+; **12.22**; **17.49**; 19.48; 20.19+; 21.09+; **21.28**; 22.51+; 23.30+; 24.00+;
Lębork (przez Gdynię, Gdańsk): 11.07;
Słupsk (przez Gdynię, Gdańsk) 14.50+
Smętowo (przez Laskowice): 6.05;
Grudziądz (przez Laskowice): 7.28; 21.57§;
Laskowice: 5.27§; 18.54§;
Maksymilianowo: 7.46; 13.38d§; 16.06e§;

WIERZCHUCINA

Gdynia (przez Kościerzynę): 9.58§; 15.40; 22.35;
Kościerzyna: 5.48e§;
Chojnice (przez Tucholę): 7.13;
Wierzchucin: 23.49§;

INOWROCŁAWIA

Jelenia Góra (przez Wrocław, Poznań): 9.48+; **19.33**;
Wrocław (przez Leszno, Poznań z wagonami z Pragi, Wiednia, Budapesztu, Triestu): **6.55**; 17.26+;
Mysłowice (przez Stalinogród, Poznań): 21.15+;
Stalinogród (przez Karsznice, Inowrocław): 5.05;
Kraków (przez Stalinogród, Poznań): **3.02**;
Kraków (przez Stalinogród, Karsznice): 7.35+;
Poznań: 23.33;
Inowrocław: 6.25; 7.25; 8.55§; 11.30§§; 16.26; 17.48; 20.24; 22.16§;

SZUBINA

Poznań (przez Wągrowiec): 9.52; 18.27; 23.25;
Wągrowiec (przez Kcynię, Szubin): 7.33;
Żnin (przez Szubin): 13.14; 20.25;
Szubin: 5.46§.

Odjazd

pociągów z Bydgoszczy w kierunku:

TORUNIA

Warszawa Gł. (przez Kutno): **2.56**; 15.00+;
Warszawa Wsch. (przez Sierpc, Nasielsk): 1.35; 12.02;
Łódź Kal. (przez Kutno): 0.15+; **4.40**;
Toruń Gł.: 5,21; 6.10; 7.50§; 13.26§; 15.14; 16.34§; 19.00; 20.57; 23.02;
Łęgnowo (przez Bydgoszcz Wschód): 6.40§; 13.00d§; 14.20e§;
Bydgoszcz Wschód: 0.44; 2.24;
Fordon: 4.10; 5.09; 7.33; 13.11; 14.30; 15.52; 16.57; 19.10; 22.03; 23.10;
Nowa Wieś Wielka (przez Bydgoszcz Wschód, Emilianowo): 5.53; 11.35§; 13.36e§; 18.00;

NAKŁA—PIŁY

Szczecin (przez Piłę, Wałcz): 23.45;
Kołobrzeg (przez Nakło, Piłę, Szczecinek): 0.49; 17.55;
Białogard (przez Piłę): 8.30;
Piła (przez Nakło): 5.37; 16.33; 20.30;
Nakło: 7.18§; 10.05§; 15.15§; 18.10b§; 22.40b§;

LASKOWIC

Gdynia (przez Gdańsk): 1.47+; **3.11**; **4.54**; 5.23; **7.03**; 7.42+; 9.58+; 16.50; 17.41+; **19.41**; 21.23+;
Lębork (przez Gdańsk, Gdynię): 7.55;
Słupsk (przez Gdańsk, Gdynię) 13.53+
Grudziądz (przez Laskowice): 15.27§; 23.38:
Laskowice: 13.26§; 20.52; 22.20b§;
Maksymilianowo: 6.33; 12.30§; 14.16e§

WIERZCHUCINA

Gdynia (przez Kościerzynę): **6.46**; 12.03§; 18.10;
Kościerzyna: 21.41b§;
Chojnice (przez Tucholę): 15.42;
Wierzchucin: 19.25§;

INOWROCŁAWIA

Jelenia Góra (przez Poznań, Wrocław): **12.32**; 20.29+;
Wrocław (przez Poznań, Leszno z wagonami do Pragi, Wiednia, Budapesztu i Triestu): **21.36**; 23.03+;
Mysłowice (przez Poznań, Stalinogród): 9.35+;
Stalinogród (przez Inowrocław, Karsznice): 23.50+;
Kraków (przez Poznań, Stalinogród): **17.58**;
Kraków (przez Inowrocław, Karsznice): 21.16+;
Poznań: 3.30;
Inowrocław: 6.15; 8.25; 14.25§; **15.45**; 16.45§; 18.32§; 19.30; 22.40;

SZUBINA

Poznań (przez Wągrowiec): **5.00**; 14.07; 19.01;
Wągrowiec (przez Szubin, Kcynię): 8.26;
Żnin (przez Szubin): 16.30; 22.02;
Szubin: 3.55§.

Objaśnienia znaków

Cyfry wytłuszczonym drukiem = pociąg pośpieszny
\+ = pociąg przyspieszony
§ = pociąg kursuje w dni robocze
§§ = pociąg kursuje w dni nauki szkolnej
b§ = pociąg nie kursuje w dni przedświąteczne
d§ = pociąg kursuje w soboty robocze
e§ = pociąg kursuje w dni robocze za wyjątkiem sobót.

Ze sportu

Sidło jako drugi na świecie przekracza 80 m w rzucie oszczepem

Polska — NRD 170 : 148 w lekkoatletyce

JENA (PAP). Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — NRD zakończył się zwycięstwem Polski 170:148. W konkurencjach męskich wygrali Polacy 121:91, a w konkurencjach kobiecych Niemki 57:49.

Sensacją na skalę światową był fantastyczny wynik reprezentanta Polski Janusza Sidły, który w rzucie oszczepem osiągnął wynik 80,15 m bijąc rekord Polski i Europy. Na świecie jedynie Amerykanin Held osiągnął lepszy wynik.

Polak był w wspaniałej formie. Już w pierwszej kolejce rzutów osiąga 71,59, bijąc swój rekord życiowy. W drugiej kolejce Sidło osiąga 77,32 bijąc rekord Polski. W trzeciej kolejce Sidło po pięknym rozbiegu uzyskuje fantastyczny wynik 80,15. Oszczep ląduje aż na rozbiegu skoczni w dal. Drugi Polak Radziwonowicz rzucał na swym normalnym poziomie i wynikiem 68,03 zajął drugie miejsce. Trzeci z kolei Krünger wynikiem 63,35 ustanowił rekord NRD.

Doskonale pobiegła sztafeta polska 4×400 m zajmując pierwsze miejsce w czasie nowego rekordu Polski — 3:16,2. Sztafeta biegła w składzie: Brabański, Lewandowski, Buhl, Werbliński. Wszyscy uczestnicy sztafety biegli nadzwyczaj ambitnie, a najlepszy czas miał Buhl.

Z wyników osiągniętych przez Polaków w drugim dniu zawodów wyróżnić należy rezultat Konikówny w rzucie dyskiem. Osiągnęła ona 42,26, bijąc swój rekord życiowy, Dobrze spisała się Lerczakówna, która była drugą na 200 m w czasie 25,4. Niespodziankę sprawił Stawczyk, który wygrał bieg 200 m zwyciężając doskonałego sprintera NRD — Schroedera w czasie 21,8.

Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — NRD, który przyniósł rekord Europy, pięć rekordów NRD i dwa rekordy Polski oraz kilka bardzo dobrych wyników, był wielką manifestacją przyjaźni i braterstwa obu narodów. Lekkoatleci polscy spotkali się z serdecznym, braterskim przyjęciem nie tylko ze strony sportowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ale również całego społeczeństwa NRD.

BOKSERZY GWARDII PRZEGRYWAJĄ W ERFURCIE

ERFURT (PAP). Drugie spotkanie pięściarzy ZS Gwardia z Dynamo odbyło się w Erfurcie wobec 10 tys. widzów.

Pięściarze NRD zrewanżowali się za porażkę, jaką ponieśli w ub. tygodniu w Berlinie, zwyciężając bokserów polskich 11:9.

ZWYCIĘSTWO DRUŻYN RUMUŃSKICH W TURNIEJU PIŁKI RĘCZNEJ

Na stadionie Budowlanych w Chorzowie zakończył się międzynarodowy turniej piłki ręcznej z udziałem rumuńskich drużyn Stiinta (kobiety), Dynamo (mężczyźni) oraz reprezentacji ZS Budowlani i ZS Górnik. Turniej zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zawodników rumuńskich, którzy wygrali wszystkie spotkania.

SMYSŁOW NADAL LEADEREM TURNIEJU SZACHOWEGO W ZURICHU

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Zurichu dogrywano niedokończone partie z poprzednich rund. Bronstein skutecznie realizował swoją przewagę pozycyjną nad Reszewskym i odniósł zwycięstwo. Jest to pierwsza porażka amerykańskiego arcymistrza w tym turnieju. W partiach Heller—Euve i Kotow—Stahlberg zwyciężyli szachiści radzieccy. Tajmanow zremisował z Reszewskym i przegrał z Gligoricem.

Po pierwszej części turnieju stan tabeli jest następujący: Smysłow (ZSRR) — 9,5 pkt., Bronstein (ZSRR) i Reszewsky (USA) — po 8.5, Najdorf (Argentyna) — 8, Bolesławski (ZSRR), Petrosjan (ZSRR) i Euve (Holandia) — po 7,5, Keres (ZSRR), Tajmanow (ZSRR) — po 7, Kotow (ZSRR) — 6,5, Awerbach (ZSRR) Heller (ZSRR), Szabo (Węgry) i Gligoric (Jugosławia) — po 6, Stahlberg (Szwecja) — 3,5.

PZWANN troszczy się o człowieka pracy

Troska o człowieka w każdym zakładzie pracy przejawia się przede wszystkim w urządzeniach socjalnych, postawieniu na właściwym poziomie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz w zabezpieczeniu spraw bytowych robotnika.

Jednym z pomorskich zakładów, które mimo krótkiego czasu istnienia mogą się wykazać dużymi osiągnięciami w tym kierunku, są Pomorskie Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napięcia.

Zróbmy krótki przegląd urządzeń socjalnych tego zakładu.

W SŁUŻBIE ZDROWIA

Na końcu korytarza jednego z budynków administracyjnych kilka pokoi przeznaczono na poczekalnię, ambulatorium, gabinet lekarski i dentystyczny. W pokojach tych wyposażonych w dobrze zaopatrzoną apteczkę i wszelkie niezbędne urządzenia sanitarne zwraca uwagę nadzwyczajny porządek i przykładowa czystość.

— Bierzemy udział we współzawodnictwie międzyzakładowym w dziedzinie porządku i czystości — informuje nas z dumą pielęgniarka Regina Sochoń — a przypuszczam, że mamy szanse na zajęcie jednego z czołowych miejsc. Ostatnia kontrola Woj. Wydz. Zdrowia nie znalazła tu żadnych usterek.

W tej przychodni fabrycznej przede wszystkim bada się wszystkich przyjmowanych do zakładu pracowników, przeprowadza się zabiegi, badania okresowe, szczepienia oraz udziela się pomocy lekarskiej w koniecznych wypadkach. Przelotowość dzienna wynosi około 100 osób. Personel lekarski stanowią dr Kowalewski i lekarz dentysta dr Kaczmarek, pomocniczy — trzy pielęgniarki.

Pierwszej pomocy w razie potrzeby udziela punkt sanitarny zainstalowany w hali produkcyjnej, czynny całą dobę bez przerwy na trzy zmiany. Właśnie przed chwilą pielęgniarka Maria Wróblewska wyjęła z gałki ocznej jednego z pracowników drobny opiłek metalowy.

Do urządzeń sanitarnych zakładu należą jeszcze pokoje higieniczne dla kobiet, doskonale urządzone umywalnie i natryski w sąsiedztwie garderoby z praktycznie skonstruowanymi szafkami na odzież.

HOTEL ROBOTNICZY

Sprawy mieszkaniowe pracowników zakładu mieszkających w dalszych okolicach rozstrzygnięto przez zbudowanie murowanego hotelu robotniczego na 70 łóżek z umywalniami i natryskami, z kuchnią dostarczającą kawę rano i wieczór, z dobrze wyposażoną świetlicą. Jedną połowę hotelu zajmują kobiety, drugą mężczyźni.

Chodnik przez całą długość korytarza, czyste białe firanki we wszystkich oknach i ogólny porządek wywierają jak najlepsze wrażenie, a ścisłość w sprawach administracyjnych świadczy, że kierownik hotelu Stanisław Mańkowski zajmuje odpowiednie stanowisko.

Nad przestrzeganiem surowego regulaminu hotelowego, wykluczającego najmniejsze wykroczenia, czuwa stale portier.

Budynek jest tak skonstruowany, że nadbudowanie go o jedno piętro w przyszłości nie będzie przedstawiało żadnych trudności.

Zagadnienia bytowe uzupełnia stołówka prowadzona przez PSS, która wydaje śniadania i około 200 obiadów dziennie oraz kiosk z artykułami pierwszej potrzeby w hali produkcyjnej.

SPRAWA ŻŁOBKA

Około 30 proc. całej załogi zakładu to kobiety, z których wiele posiada dzieci, daje się więc odczuwać brak żłobka zakładowego. W mieście ilość żłobków jest niewystarczająca, a skutki pozostawiania samych dzieci w domu względnie pod cudzą opieką są często przyczyną opuszczania pracy przez matki co w rezultacie odbija się ujemnie na produkcji.

Wynalezienie terenu na budowę żłobka nie przedstawia trudności, dokumentacja zrobiona, wszystkie akta dotyczące budowy dostarczono już dość dawno gdzie należy, nie ma jednak jeszcze decyzji Dyr. Inwestycji a sprawa jest naprawdę pilna. Im szybciej będzie zrealizowany plan budowy żłobka przy PZWANN tym szybciej wypłyną stąd korzyści zarówno dla załogi jak i dla państwa.

ECHA UBIEGŁEGO LATA

Dwa albumy upiększone rysunkami i fotografiami starannie wykonane przez młodzież są miłym wspomnieniem tegorocznych kolonii letnich zorganizowanych w Turznie dla dzieci PZWANN i kilku innych zakładów pokrewnych. W dwóch turnusach brało udział 200 dziewcząt i chłopców. Dziatwa uczestniczyła w poszukiwaniu stonki, urządzano występy artystyczne, zabawy itp. atrakcje. Była to jedna z najlepiej zorganizowanych kolonii nie tylko w powiecie toruńskim ale i wśród kolonii Centr. Zarz. Met. Kolonia spełniła swoje zadania — dziatwa wypoczęła, przybrała na wadze i nauczyła się niejednego.

BUDOWA KLUBU ROBOTNICZEGO

W ogrodzie wznosi się budynek, który ostatnio pokryto dachem. Do wykończenia pozostaje jeszcze położenie podłóg, otynkowanie ścian i oszklenie okien. Będzie to „Klub robotniczy PZWANN". Znajdzie się tu sala ze sceną i kabiną kinową, pomieszczenie na bibliotekę zakładową, klub techniki i racjonalizacji itp. słowem będzie to ośrodek kulturalno-oświatowy zakładu. Budynek wykonywany sposobem gospodarczym będzie niezawodnie wykończony w bież. roku.

PZWANN jest zakładem stosunkowo młodym toteż to wszystko co dotychczas zdołano osiągnąć w dziedzinie urządzeń socjalnych, to co zrobiono z myślą o człowieku pracy, tym bardziej zasługuje na uznanie.

S. Rutkowski

Odstawa ziemniaków na punkty skupu



Wykonanie obowiązkowych dostaw to patriotyczny obowiązek wsi, stanowiący jej wkład w dzieło budownictwa socjalistycznego i mający podstawowe znaczenie dla całej gospodarki narodowej.

Młoda spółdzielnia produkcyjna w Łącznej gmina Mieroszow (pow. Wałbrzych) jedna z pierwszych na terenie swego powiatu rozpoczęła odstawę ziemniaków.

Na zdjęciu: Wozy z ziemniakami dostarczonymi przez spółdzielnię na punkcie skupu w Mieroszewie. *(Foto — CAF)*

Materialne zasoby spółdzielczości rzemieślniczej w ZSRR

Zakłady radzieckiej spółdzielczości rzemieślniczej rozporządzają znaczną bazą produkcyjno - techniczną. Posiadają one własne odlewnie, własne zakłady obróbki maszyn, dość duży park obrabiarek, maszyn dziewiarsko - tkackich i innych, różnego rodzaju motory, maszyny do szycia, obuwiane itp.

Park maszynowy, obrabiarkowy i przyrządów jest stale odnawiany, a ostatnio uzupełnił się znacznie.

W samym tylko 1952 r. i w ciągu I półrocza 1953 spółdzielnie odzieżowe otrzymały 9 tysięcy maszyn, ponad 5 tys. motorów elektrycznych do maszyn do szycia, tysiące stołów warsztatowych z motorami i frykcją i innymi urządzeniami. W drugim półroczu spółdzielnie odzieżowe otrzymują dalsze 8 tys. maszyn.

Zakłady spółdzielcze produkujące materiały budowlane, otrzymały setki pras do formowania cegły i dachówki, znaczną ilość lokomobili i ponad 500 samochodów ciężarowych.

Wtedy gdy w spółdzielczości przemysłowej i rzemieślniczej w 1950 r. było 306 tysięcy jednostek urządzeń warsztatowych, to już na 1 stycznia 1953 r. było tych urządzeń ponad 456 tysięcy.

Moc energii elektrycznej w warsztatach przypadającej na jednego pracownika wynosi w r. 1953 — 141 proc. w stosunku do mocy z 1950 r.

(St.)

PAMIĘTAJ O WYGASZENIU ZBĘDNYCH ŚWIATEŁ W PORZE WIECZORNEJ

Kampania wykopkowa rozpoczęta

Już ziemia daje cukier

Z równiny ostaszewskiej widać kominy Chełmży. Kombinat nie wypluwa jeszcze w niebo kłębów czarnego dymu, kominy przekreślają widnokrąg podwójną i spokojną kreską. „Białe złoto" — cukier — śpi jeszcze w czarnoziemie. Czy śpi?... W dniu 29 września w pola Grenówka, Łysomic, Kowroza i Lipniczek wyszły wyorywacze. Susza sprzyja funkcjonowaniu tych prostych, nieskomplikowanych przyrządów (umieszczonych na ramach pługów), zwiększających szybkość wykopków buraka cukrowego. Wyorywacze — to „mała mechanizacja", kombajny buraczane — to perfekcja w mechanizacji, dzieło postępu technicznego, szturmowa brygada w akcji wykopkowej. Taki właśnie piękny kombajn wyprowadzono już z szopy, a kombajner Cieszyński pieczołowicie sprawdza każdy jego stalowy element. Cieszyński pracował na S4 i da sobie doskonale radę z nową maszyną radziecką. W ciągu jednego dnia można na stalowym wozie wykopać, oczyścić i złożyć w regularnych odstępach buraki z 3—4 ha gruntu.

Stary palacz w cukrowni Chełmża, młody inżynier w biurze technicznym, chłopiec w hali błotniarek i laborantka w białym fartuchu — mogą być spokojni. Za kombajnerem Cieszyńskim pójdą liczne brygady. Zapełnią się przed decydującą godziną zbiorniki w cukrowni Chełmża. Na drgających rzeszotach pojawi się „białe złoto"...

W Zespole Ostaszewo ruszyła z miejsca wielka kampania wykopkowa. Zbiory zapowiadają się dobrze. Typuje się dziś z całą ścisłością 200—220 kwintali buraków cukrowych z jednego ha upraw przeciętnie w zespole. Można powiedzieć śmiało: jest to dobra przeciętna wydajność — owoc właściwego nawożenia, wczesnego siewu i wczesnej przerywki. Jest to poważny sukces hodowlany, odniesiony w sprzyjających warunkach. Bo w zespole nie wszystko jeszcze dzieje się tak jak należy. Nie uformowano tu jeszcze brygad, które mogłyby się od początku do końca zajmować uprawami buraczanymi (siew, pielęgnacja, przerywki itd.). Na przeszkodzie stoi brak stałej siły roboczej. Niemniej tacy „buraczarze" jak Piasecki z Dźwierzna i Ropiński z Gronówka mają za sobą kawał dobrze zrobionej roboty, istotne osiągnięcia.

Nim burak cukrowy popłynie do dyfuzorów i warników, nim skrzepnie na kryształ — na polach Ostaszewa ludzie muszą zdać egzamin z organizacji pracy, udowodnić, że nie popełnią starych błędów i są czujni. Każdy burak jest własnością palacza, inżyniera i tego właśnie robotnika rolnego, który go z ziemi wydobywa. Ten burak jest symbolem naszej wspólnej pracy i naszych wspólnych celów. Czy inaczej do tych spraw podchodzi samo państwo, jeżeli na pola Ostaszewa kieruje w bieżącej kampanii wykopkowej 3 wielkie brygady junaków SP. W tym właśnie momencie zaznacza się najwyraźniej oczywista współgospodarka wszystkich ludzi pracy.

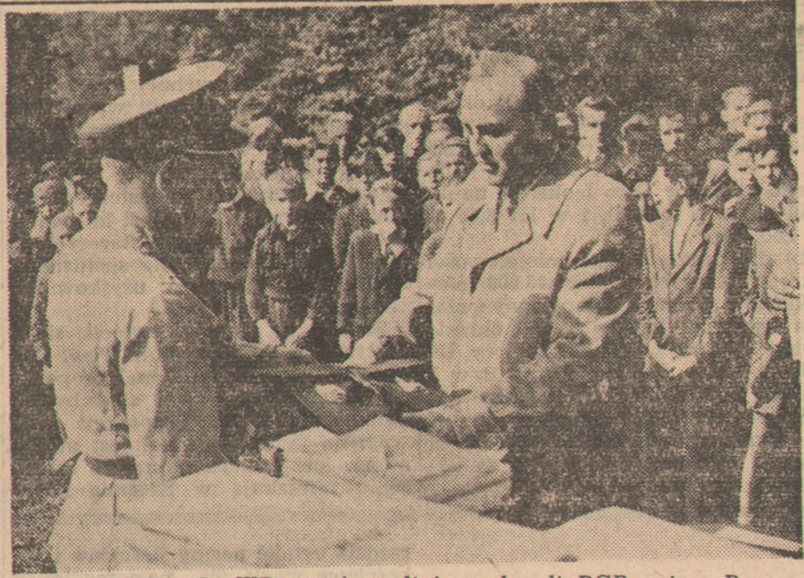
Kierownictwa poszczególnych gospodarstw rolnych skłonne były do popełniania błędów, na przykład nie umiały przyjezdnym zapewnić takich jak należy warunków pracy, odpoczynku, rozrywki. Było to przyczyną rozczarowań i nieporozumień, odbijało się — rzecz jasna — na wydajności pracy. Taki stan rzeczy — zapewnia dyr. Lewandowski — nie może u nas absolutnie zaistnieć. Brygady SP będą miały do dyspozycji wygodne, higieniczne pomieszczenia, osobne pokoje do suszenia odzieży roboczej, świetlice i w miarę możliwości — boiska do gier w dniach odpoczynku. Wyżywienie zamyka się w granicach 12,50 zł dziennie na junaka. Jest to bardzo wysoka stawka żywieniowa, wprowadzimy jadłospisy urozmaicone na żądanie samych gości. Zapewnimy kierownictwu brygad współpracę gospodarczą w sprawach żywienia i kontrolę. W tych warunkach każdy będzie mógł dobrze pracować i odpoczywać po pracy. Rzeczowa skarga czy zażalenie — to będzie nasza wspólna sprawa. Wyjaśnimy natychmiast.

Brygady SP — dodaje rozmówca — zespoły studentów, ekipy z zakładów pracy — nigdy nas na ogół nie zawiodły. Jest to dobry element, bojowi pracownicy. Słusznie więc, że nie będziemy tolerować tych kierowników gospodarstw, których lekkomyślność może wpływać na pogorszenie się warunków pracy, bezpieczeństwa pracy, wyżywienia czy odpoczynku.

Cieszymy się bardzo, że tak właśnie stawiane są sprawy. Ale stawiać — to jeszcze nie wszystko. Zarządzenia muszą mieć pokrycie w ścisłej kontroli. Trzeba zwołać odprawę aktywu, który jest bezpośrednio zaangażowany w akcji wykopkowej. Mobilizować siły — to nie tylko zwiększać liczby pracujących, to także — podnosić poziom uświadomienia społecznego i politycznego. Ta forma mobilizacji zadecyduje przede wszystkim o powodzeniu akcji wykopkowej, a zatem o wielkiej kampanii, której na imię - CUKIER.

(kz).

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego



Saperzy jednostki WP rozminowali i przekazali PGR-owi w Parczu woj. olsztyńskie 52 ha ziemi ornej, znajdującej się na terenie byłej kwatery Hitlera, wydobywając 27.707 min. W czasie uroczystości przekazania terenów wręczono przodującym saperom nagrody ufundowane przez miejscowe społeczeństwo.

Na zdjęciu: Wręczenie nagrody jednemu z przodujących saperów. *(Foto — CAF)*

Na widowni międzynarodowej

Papierowa fasada na Pacyfiku

Od 2 lat, to jest od chwili podpisania w San Francisco separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią, istnieje porozumienie wojskowe między Australią, Nową Zelandią i Stanami Zjednoczonymi, nazwane ANZUS od pierwszych liter nazw tych państw. Ostatnio w Waszyngtonie toczyły się obrady ministrów spraw zagranicznych ANZUS-u, które — poza wyreżyserowaną przez Dullesa uchwałą dalszego bezsensownego bojkotu Chin Ludowych — nie przyniosły nic nowego.

Warto się jednak bliżej zająć ANZUS-em, obrazuje on bowiem dosadnie taktykę montowania przez Stany Zjednoczone agresywnych porozumień, przy jednoczesnym dążeniu do podporządkowania sobie sfery wpływów W. Brytanii i innych państw związanych ze strefą Pacyfiku.

Według Departamentu Stanu jest ANZUS porozumieniem regionalnym, a jako taki ma służyć wyłącznie obronie pokoju. Na porozumienia tego rodzaju zezwala Karta Narodów Zjednoczonych, a więc formalnie jest wszystko w porządku. A jednak gdzie Rzym gdzie Krym, czyli w jaki sposób regionalnymi sąsiadami można nazwać USA, Nową Zelandię i Australię. Trudno też uwierzyć, by dla obrony pokoju, oprócz ministrów spraw zagranicznych radzili ostatnio też w Waszyngtonie szefowie sztabów i generałowie wspomnianych państw. Tak samo fałszywy jest więc szyld ANZUS-u, jak paktu bezpieczeństwa z Japonią, umów z Li-Syn-Manem i Czang Kai-Szekiem.

ANZUS jest pomimo wszystko słabym tworem i nie bez kozery nazwany został przez gazetę „New York Times" papierową fasadą. Porozumienie to jest tylko słabym ekstraktem paktu Pacyfiku, o jakim marzyły Stany Zjednoczone aż do chwili odrzucenia ich planu przez Indie i Indonezję. Na dodatek jeszcze, to trójstronne porozumienie militarne stało się przyczyną ostrych konfliktów angloamerykańskich. Momentem charakterystycznym jest bowiem wyeliminowanie z ANZUS-u W. Brytanii, a wiadomo przecież, że Australia i Nowa Zelandia to brytyjskie dominia związane bądź co bądź z „krajem macierzystym". Jest to więc dalszy krok w polityce Departamentu Stanu nie od dziś zmierzającej do rozbicia brytyjskiego Commonwealthu.

Tymczasem Anglia nie bez słuszności uważa się za mocarstwo uprawnione do zabierania głosu w sprawach Pacyfiku. Jest przecież i na Malajach i Hong-Kongu. Anglia jest wielce potrzebna USA w Europie w planie Schumana i pakcie atlantyckim, na Dalekim Wschodzie jednak Stany Zjednoczone uznały, że należy konsekwentnie rugować jej wpływy. Dlatego sprzeciwiły się nawet udziałowi obserwatora brytyjskiego w obradach ANZUS-u.

Warto przytoczyć wywody amerykańskiego dziennikarza Homera Bigarta w „New York Herald Tribune" na temat tych kontrowersji. Otóż australijski minister spraw zagranicznych Casey dał podczas narad waszyngtońskich do zrozumienia, że z czasem i Anglia mogłaby uczestniczyć w tym porozumieniu. Potem natychmiast wystąpił Dulles, który nie tylko nie poparł Casey'a, ale powiedział otwarcie, że Anglia nigdy nie będzie brała udziału w tym związku. W takim wypadku bowiem wypadałoby zaprosić także Francję i Holandię również zainteresowane sprawami Pacyfiku.

Stanom Zjednoczonym niemniej zależy na osłabieniu Anglii, co Francji czy Holandii. Ale Anglii więcej jeszcze pozostało ochłapów dawnej potęgi do wydarcia. Nic więc dziwnego, że postawienie jej poza ANZUS-em większy sprawiło Anglikom ból niż Francji i Holandii. Wiedzą oni dobrze, że podobną grę stosuje także Waszyngton na Bliskim Wschodzie — w Iranie, gdzie po 45-milionowej pożyczce Eisenhowera, rząd generała Zahedi wyraźnie już przeszedł na żołd Stanów Zjednoczonych.

Jednakże na Pacyfiku amerykańskie plany zawodzą. Tu bowiem ANZUS jest słabiutkim, nic nieznaczącym porozumieniem, papierową fasadą, za którą dochodzi tylko do zwiększenia sprzeczności i targów anglo-amerykańskich.

(Z. A.)

Tysiąc kwintali buraków z ha

W zespole PGR Kock w okręgu lubelskim, obok stosunkowo wysokiej wydajności zbóż, sięgającej np. w gospodarstwie Suchowola 26 q pszenicy i 21 q żyta z ha, uzyskano również wysokie zbiory buraków pastewnych. W należącym do tego zespołu gospodarstwie Borki plon buraków pastewnych, dzięki stosowaniu zabiegów agrotechnicznych, sięga przeciętnie do 1 tys. q z ha.

RZEMIEŚLNIK

O sprawiedliwy rozdział zleceń i surowców

W niektórych spółdzielniach pomocniczych członkowie narzekają na brak przydziału zamówień i surowców. Czasami jest to wina małej operatywności zarządu spółdzielni pomocniczej, który nie pamięta o akcji nakładczej, o kooperacji, który nie stara się o przydział surowca na cele usługowe. Czasami jednak zarząd jest operatywny i spółdzielnia otrzymuje zamówienia i surowce, natomiast szereg jej członków nic o tym nie wie. Zamówienia i surowce rozdzielane są w tajemnicy pomiędzy pewną grupą warsztatów bez zwrócenia uwagi na pozostałe warsztaty, bez zwrócenia uwagi na interes spółdzielni.

Pewna część rzemieślników, zrzeszonych w Pomocniczej Spółdzielni Wielobranżowej w Krotoszynie (woj. poznańskie) była przekonana, że spółdzielnia nie otrzymuje żadnych zleceń. Tymczasem było inaczej.

Do rady nadzorczej i komisji rewizyjnej tej spółdzielni dostało się kilku rzemieślników, którym obca była idea spółdzielczości. Wywierali oni na zarząd nacisk, aby ten, nie bacząc na potrzeby ogółu rzemiosła krotoszyńskiego, nastawiał działalność spółdzielni w kierunku najwygodniejszym dla ich prywatnych celów. Mając wgląd w rozdział zleceń zapewnili oni sobie zlecenia najatrakcyjniejsze. Oni też, w okresach trudności finansowych spółdzielni, pierwsi odbierali w pełni należności za zlecenia, podczas gdy inni rzemieślnicy czekali miesiącami na drobne zaliczki na poczet wykonanych prac.

Ujawnienie tych machinacji w decydujący sposób wpłynęło na dalsze losy spółdzielni pomocniczej. W krótkim czasie rozwinięto hamowane dotychczas kierunki działalności. Spółdzielnia okrzepła gospodarczo, organizacyjnie oraz finansowo i stanęła w rzędzie najlepiej pracujących w kraju.

Znajdują się jeszcze u nas spółdzielnie pomocnicze, w których panują zabagnione stosunki — podobne do krotoszyńskich. Należy zerwać ze szkodliwym, tolerancyjnym stosunkiem do tego zjawiska. Rzemieślnicy powinni głębiej i lepiej wnikać w gospodarkę swoich spółdzielni pomocniczych w zakresie rozdziału zleceń.

Związki branżowe muszą ze swej strony zwrócić baczniejszą uwagę na pracę spółdzielni pomocniczych, zwłaszcza, że ostatnio zarządzeniem Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych nr 1203 w sprawie systemu rozdziału zleceń w spółdzielniach pomocniczych stworzono warunki ustanawiające należytą kontrolę.

Zarządzenie to zobowiązuje spółdzielnie pomocnicze do wprowadzenia komisyjnego systemu rozdziału zleceń między członków i zwrócenia uwagi na powierzanie robót w pierwszym rzędzie drobnym zakładom rzemieślniczym. Spółdzielnie pomocnicze zaprowadzą szczegółową ewidencję przyjętych, rozdzielonych i wykonanych robót. Ewidencja ta będzie prowadzona odrębnie dla robót zatwierdzanych przez związek branżowy, odrębnie dla robót awaryjnych, nie wymagających zatwierdzenia. Działalność komisji rozdzielającej przyjmowane zamówienia będzie kontrolowana przez związek branżowy i radę nadzorczą spółdzielni pomocniczej.

Samo zarządzenie — to jeszcze mało. Sprawiedliwy rozdział zleceń i surowców zależy przede wszystkim od postawy zrzeszonych w spółdzielniach pomocniczych rzemieślników, od ich zainteresowania dla bieżącej pracy spółdzielni.

Przypadki niesprawiedliwego rozdziału zleceń i surowców pomiędzy członków spółdzielni pomocniczych dotyczą stosunkowo niewielkiej liczby spółdzielni. Mała skala zjawiska nie powinna jednak osłabiać naszej czujności. Właśnie dziś, gdy spółdzielczość pomocnicza zaczyna odgrywać większą rolę na odcinku organizowania działalności gospodarczej warsztatów rzemieślniczych, trzeba wzmóc walkę o oparcie jej na mocnych, zdrowych podstawach.

(p)

Rzemieślnik — wynalazca

Jan Misiewicz, stolarz z Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Naprzód" w Supraślu (woj. białostockie), skonstruował szlifierkę do szlifowania płaszczyzn meblowych, służącą jako uzupełnienie piły tarczowej. Dzięki temu usprawnieniu pracę (tzw. cyklynowanie), którą ręcznie wykonywano w ciągu 20 min., przy pomocy szlifierki wykonuje się w ciągu 1 min. Usprawnienie Misiewicza daje spółdzielni 79 tys. zł oszczędności rocznie.

Ważne dla rzemiosła indywidualnego

Płace uczniów
w indywidualnych zakładach rzemieślniczych

Nie uregulowana od długiego czasu sprawa wynagrodzenia uczniów szkolonych przez rzemieślników indywidualnych, znalazła ostatnio rozwiązanie w zarządzeniu Ministra Przemysłu Drobnego i Rzemiosła nr 58 z dnia 20 sierpnia 1953 r.

W tabeli płac całe rzemiosło podzielone zostało na trzy grupy, które dla lepszego zrozumienia oznaczamy literami A, B i C. Do poszczególnych grup w myśl zarządzenia należą następujące rzemiosła:

Do grupy A należą: bednarstwo, bieliźniarstwo, blacharstwo, czapnictwo, dziewiarstwo, fryzjerstwo, hafciarstwo, kołodziejstwo, koszykarstwo, kotlarstwo, kowalstwo, krawiectwo damskie i męskie, mechanictwo maszyn, modelarstwo, powroźnictwo, pozłotnictwo i wyrób ram, stolarstwo, szczotkarstwo, szewstwo, szkutnictwo, tkactwo i żaglownictwo.

Do grupy B zaliczono: betoniarstwo, brązownictwo, cerowanie artystyczne, cholewkarstwo, dekarstwo, elektromechanictwo, farbiarstwo, fotografowanie, grawerstwo, introligatorstwo, kamieniarstwo, kapelusznictwo, kuśnierstwo, lakiernictwo, mechanictwo ortopedyczne, mechanictwo młyńskie i precyzyjne, odlewnictwo, optykę, parasolnictwo, radiomechanictwo, rękawicznictwo, rymarstwo, szewstwo ortopedyczne, szklarstwo bez witrażownictwa, ślusarstwo i naprawa maszyn, ślusarstwo samochodowe, tapicerstwo, wulkanizatorstwo, wyrób galanterii i szyldów, zabawkarstwo, zegarmistrzostwo i złotnictwo.

Do grupy C zaliczono: budownictwo, budowa kominów fabrycznych, cukiernictwo, drukarstwo, instalatorstwo centralnego ogrzewania, elektryczne, gazowe i wodociągowo-kanalizacyjne, instrumentarstwo muzyczne, kominiarstwo, malarstwo, młynarstwo, piekarstwo, rzeźnictwo i wędliniarstwo, rzeźnictwo i wędlin. końskie, witrażownictwo, sztukatorstwo, wiertnictwo studzien, wydmuchiwanie szkieł laboratoryjnych, wyrób broni i amunicji i zduństwo.

Ponadto całe rzemiosło podzielono na dwie inne grupy w zależności od miejscowości gdzie odbywa się nauka tj. na miejscowości liczące ponad 15 tys. mieszkańców i miejscowości poniżej 15.000 mieszkańców.

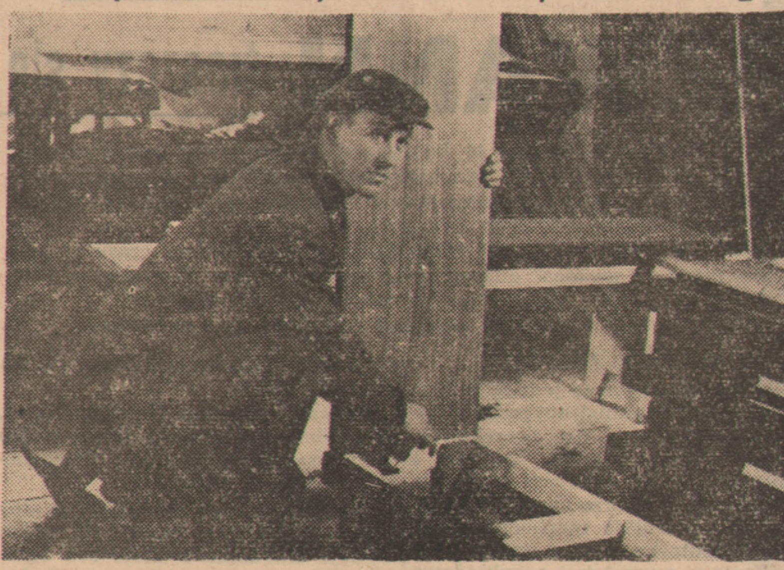
Czas trwania nauki każdego ucznia dzieli się na trzy równe okresy, w których obowiązują różne stawki godzinowe, zwiększające się w każdym następnym okresie nauki.

Ustanowione stawki wynoszą: a) dla miejscowości ponad 15.000 mieszkańców, — dla rzemiosł grupy A w I okresie nauki 1,26 zł, w II okresie 1,47 zł, i w III 2,00 zł. Dla rzemiosł grupy B w I okresie nauki 1,26 zł, w II 1,66 zł i w III 2,34 zł. Dla rzemiosł grupy C w I okresie nauki 1,40 zł, w II 1,83 zł, i w III 2,46 zł za godzinę.

b) dla pozostałych miejscowości okręgu liczących poniżej 15.000 mieszkańców stawki godzinowe wynoszą: dla rzemiosł grupy A w I okresie nauki 1,12 zł, w II 1,26 zł i w III 1,77 zł. Dla rzemiosł grupy B w I okresie nauki 1,12 zł, w II 1,33 zł i w III 1,89 zł. Dla rzemiosł grupy C w I okresie nauki 1,12 zł, w II 1,47 zł i w III okresie nauki 2,00 zł za godzinę.

(TEF)

309 proc. normy stolarza spółdzielczego



Uzdolniony i pracowity stolarz Brunon Frank osiąga w RSP „Jedność" w Tczewie najwyższą wydajność, wykonywując 309 proc. normy. Powtórzył załodze hasło Saja: „Ja nie wypuszczę braku!" i hasło to przykładnie wciela w życie.

Spółdzielnia pracy kobiet
stworzyła wzorowy zespół artystyczny

W Międzynarodowy Dzień Kobiet powstała w Sztumie kobieca spółdzielnia pracy, więc też przyjęła imię „8 Marca". Na starcie do wspólnej pracy stanęło 26 kobiet. Po półrocznej działalności spółdzielnia liczy już 126 członkiń. Ten żywiołowy rozwój wskazuje, jak tego typu spółdzielnia była potrzebna w Sztumie.

Niestety, z winy Związku Branżowego Włókienniczego, który nie potrafił otoczyć placówki należytą opieką, spółdzielnia im. 8 Marca nie otrzymała tego, co jest jej niezbędne do zdrowego rozwoju gospodarczego. Nie bez winy jest również „Spólnota Pracy", która zapewniła sobie wyłączność odbioru całej produkcji spółdzielczej, lecz nie potrafi jej rozprowadzić i składy „8 Marca" są przepełnione gotowymi materacami, bo właśnie w wytwórstwie materaców wyspecjalizowały się dzielne kobiety sztumskie.

Kiedy mówimy, że „składy są przepełnione", mamy na myśli wszystkie możliwe pomieszczenia spółdzielcze, jak strychy, schowki, korytarze, piwnice i sala produkcyjna, gdyż spółdzielnia składów w ścisłym tego słowa znaczeniu nie posiada i... to właśnie jest jej największym nieszczęściem. W ogóle z lokalem jest bardzo krucho!

Spółdzielnia otrzymała wprawdzie cały obiekt „w trwałą administrację", czyli do własnego użytku, lecz w tym obiekcie znajduje się GS, PZGS, jajczarnia i zbiornica odpadków użytkowych. Nie jest to jednak obiekt tak wielki, aby starczyło w nim jeszcze miejsca dla spółdzielni, nominalnie głównego użytkownika obiektu.

Zarząd „8. Marca" zwrócił się z reklamacją do Prezydium Pow. Rady Narodowej i... otrzymał propozycję przeniesienia swej siedziby do Sztumskiego Pola. Propozycja z uwagi na tamtejszy lokal jest atrakcyjna, lecz niewykonalna, bo członkinie mieszkają w Sztumie i codzienne wędrówki do Sztumskiego Pola byłyby dla nich zbyt męczące.

Jest jednak rada, prosta i słuszna rada: PZGS blokuje w obiekcie „8 Marca" 4 izby na magazyn mebli. Wystarczy więc, aby PZGS urządził sobie składnicę meblową w Sztumskim Polu, raz przewiezie tam meble, a dzielne kobiety będą mogły chodzić do pracy w Sztumie. Trudno zrozumieć, dlaczego to proste rozwiązanie nie zostało dotychczas urzeczywistnione? Skoro tak prostej rzeczy nie rozumieją czynniki lokalne, to zachodzi potrzeba wydania zarządzenia odgórnego przez odnośne władze i stać się to powinno możliwie najrychlej, aby meble nie zmokły w drodze do Sztumskiego Pola i aby kobiety sztumskie otrzymały wreszcie godziwe warunki do pracy.

Drugi problem: materace. Nie jest to zjawisko nadprodukcji, gdyż zapotrzebowanie na materace jest duże i ciągle nienasycone, lecz mamy tutaj do czynienia z typowym niedołęstwem dystrybucji. Rozwiązanie tutaj także nie jest trudne. Wystarczy, aby „Spólnota Pracy" zrezygnowała z wyłączności, a zarząd „8 Marca" znajdzie sobie odbiorców pod dostatkiem i nie będzie musiał tolerować takiego zjawiska, że daje zatrudnienie tylko 76 kobietom i 2 mężczyznom, gdy spółdzielnia liczy 126 członkiń.

Że zarząd spółdzielni z kol. Gertrudą Wróblewską na czele potrafi dawać radę trudnościom świadczy i taki fakt, że zorganizuje nowy dział produkcji. Oto 46 kobiet kończy obecnie kurs wikliniarstwa, wkrótce rozpocznie masowo produkcję różnych mebli, koszy, koszyków, kobiałek, drobnych przedmiotów gospodarstwa domowego itp., wyzwalając się z kompleksu materacowego.

Dzielne kobiety sztumskie potrafią dobrze pracować nawet w tak nieprzychylnych warunkach, jak dotychczasowe. Dowód prosty: sierpniowy plan produkcji wykonały w 114,7 proc. Świecą im przykładem w codziennym trudzie takie przodownice pracy, jak Czesława Mencel i Waleria Ilrich, które wyrabiają do 150 proc. normy.

Żywiołowa pasja pracy charakteryzuje cały zespół spółdzielczy (powtarzamy: 126 kobiet w wieku od 16 do 56 lat). Znajduje ona także wyładowanie na odcinku artystycznym. Oto stworzono zespół świetlicowy, choć spółdzielnia nie posiada dotychczas świetlicy.

Oglądaliśmy występ kobiet sztumskich na imprezie Komitetu Frontu Narodowego w Starym Targu. Dano tam inscenizację zbiorową, której elementy kompozycyjne doskonale harmonizowały poważną treść z lekką piosenką, patos patriotyczny z ludowym humorem i okolicznościową satyrą. Na widowisko składały się pieśni i piosenki, recytacje sceniczne, deklamacje, występy solowe, chóralne i zbiorowe, a wszystko przepojone było głęboką miłością kraju i entuzjastycznym nastrojem budowy lepszego jutra. Głosy dobrze ułożone i już zgrane, lecz co najważniejsze: jest to rzetelny kolektyw artystyczny, który zespołowo komponuje i zespołowo działa. W chórze spółdzielczym są członkinie, młode i starsze. Jest także prezeska Wróblewska i kierowniczka techniczna Jadwiga Niedzielko. Najaktywniejszą w zespole jest 56-letnia Zofia Rojna, która nie opuściła dotychczas ani jednej lekcji, i daje przykład młodzieży, jak w pracy artystycznej zdobywać przodownictwo i jaką siłę tworzy kolektyw pracy.

Wniosek prosty, jasny, krótki i nie wymaga dalszego uzasadnienia: Trzeba członkiniom spółdzielni im. 8 Marca ugruntować i rozszerzyć warunki rozwojowe.

Zdz. W.

W sierpniowym numerze „Nowych Dróg" ukazał się obszerny artykuł Jana Grudzińskiego, omawiający szczegółowo zagadnienie troski o właściwy rozwój drobnej wytwórczości jako podstawowego czynnika służącego codziennym potrzebom ludzi pracy.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że ciężar obsłużenia i zaspokojenia codziennych potrzeb ludności wiejskiej, w ogromnej większości wsi spoczywa na istniejących tam jeszcze warsztatach indywidualnych rzemiosła, zrzeszonych lub nie zrzeszonych w spółdzielniach pomocniczych. Wachlarz branżowy tych warsztatów, jakkolwiek nie wszędzie dostatecznie liczny, obejmuje jednak wiele dziedzin życia i potrzeb ludności wiejskiej. Najważniejsze z nich to warsztaty kowalskie, ślusarskie, kołodziejskie, bednarskie, blacharskie, dekarskie i rymarskie, a także szewskie i krawieckie. Wszystkie te warsztaty potrzebują w obecnym stanie jak najdalej idącej pomocy ze strony tych władz, które im tej pomocy udzielić mogą.

Niesposób jest w ramach krótkiego artykułu omówić wyczerpująco wszystkie potrzeby i braki, jakie warsztaty te od dłuższego już czasu odczuwają. Ograniczam się więc do wykazania braku najbardziej podstawowego — surowca, który nie da się zastąpić żadnym materiałem miejscowym lub odpadowym, tj. do węgla przemysłowego. Bez posiadania właściwego asortymentu tego surowca warsztaty branży metalowej, tak w mieście jak i na wsi, nie są w stanie obsłużyć właściwie i na czas rolnika, który jest przecież głównym odbiorcą usług kowala czy ślusarza wiejskiego.

Głosy z terenu

Więcej troski
o warsztaty drobnej wytwórczości

Jak więc wygląda w praktyce zaopatrzenie warsztatów w ten surowiec? Głównym dystrybutorem węgla przemysłowego na zakłady rzemieślnicze są w zasadzie dotychczas Izby Rzemieślnicze. Na podstawie zapotrzebowań cechów i ich związków, Izby Rzemieślnicze starają się o uzyskanie przydziałów odpowiedniej ilości tego paliwa, które następnie rozdzielają partiami wagonowymi na poszczególne ośrodki gminne i miejskie, gdzie opał ten jest sprzedawany odbiorcom na podstawie specjalnych rozdzielników imiennych. Drugim dystrybutorem są prezydia powiatowych rad narodowych, które ze swej strony rozdzielają węgiel rzemiosłu wiejskiemu z okazji różnych akcji rolnych. Istnieje tu więc oficjalna dwutorowość w rozdziale węgla dla rzemiosła wiejskiego. Prócz tego jednak istnieje jeszcze trzecie źródło nabycia węgla przez rzemieślnika, a tym jest spółdzielnia pomocnicza, która uzyskuje również pewne, nieduże i sporadyczne przydziały węgla dla swych członków za pośrednictwem związków branżowych. W ten sposób powstaje w dystrybucji węgla wśród rzemiosła wielotorowość, która jednak nie przyczynia się bynajmniej do całkowitego zaspokojenia jego potrzeb pod tym względem i nierzadko rzemieślnik zmuszony jest szukać innego jeszcze źródła nabycia tego surowca, tj. wolnego rynku.

Drugą niemniej przykrą bolączką jest asortyment rozdzielanego węgla. W ostatnich kilku miesiącach br. Bydgoska Izba Rzemieślnicza otrzymuje z reguły, dla rozdziału wśród rzemiosła, mniej wartościowy węgiel w postaci tzw. przerostów lub niesortów. Węgiel ten przedstawia dla kowala wiejskiego małą wartość produkcyjną i wykupywanie tego rodzaju przydziałów napotyka na opory, gdyż rzemieślnik nie chce nabywać węgla, którego nie jest w stanie zużytkować w swym warsztacie, tym bardziej, że w wielu przypadkach musi po niego jechać do składnicy oddalonej o kilkanaście kilometrów. Dla przykładu warto przytoczyć, że dla przewiezienia jednej tony węgla-przerostu, który kosztuje w składnicy 15,60 zł za tonę, rzemieślnik płaci za furmankę przeciętnie 120 do 150 zł, a są wypadki, że koszt takiej furmanki z bardziej oddalonych wsi wynosi nawet powyżej 200 zł.

Przytoczone wyżej przykłady przemawiają dobitnie za koniecznością jak najrychlejszej zmiany obecnego systemu rozdziału paliwa przemysłowego, który jest w bardzo wysokim stopniu nieżyciowy i działa na szkodę interesu publicznego. Dla rozwiązania tego problemu i uproszczenia zawiłych manipulacji związanych z rozdziałem tego paliwa wśród rzemiosła, należało by w pierwszym rzędzie ustalić normy ilościowe i jakościowe węgla dla poszczególnych rodzajów rzemiosł, zaś rozprowadzenie węgla powierzyć istniejącym w terenie składnicom z posiadanych przez nie stałe zapasów magazynowych. Na wsi byłyby to składnice opałowe spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, w miastach zaś składnice Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem. W praktyce rozdział paliwa przez te składnice wyglądałby w ten sposób, że uprawniony rzemieślnik otrzymywałby w swoim związku cechowym asygnatę na ustaloną dla jego warsztatu ilość węgla (na miesiąc lub kwartał) z wyszczególnieniem przysługującego mu asortymentu węgla, z prawem odbioru w najbliższej terenowo składnicy opałowej.

Przy ustalaniu norm ilościowych i asortymentowych istnieje możność wykorzystania różnych asortymentów węgla zależnie od rodzaju rzemiosła i jego potrzeb produkcyjnych, np. dla kowali i ślusarzy pracujących „z ognia", należałoby przewidzieć wysoko gatunkowy węgiel lub koks, dla kołodziei, stolarzy itp. użytkujących opał do suszenia, gotowania lub podgrzewania, mógłby być opał gatunkowo niższy, nie wyłączając zastosowania pewnej ilości miału węglowego (przerost lub niesort).

Przedstawiony wyżej problem i zarys projektu sposobu jego rozwiązania obejmuje mały jedynie wycinek spraw ściśle związanych z poruszoną we wstępie opieką i pomocą dla warsztatów drobnej wytwórczości. Opieka ta znajdzie wdzięczne pole do działania w szeregu innych jeszcze wycinków, które będziemy się starali w przyszłości poruszać.

(TEF)

PAŹDZIERNIK 3 SOBOTA

DZIŚ Teresy

JUTRO Franciszka

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36 55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41 i 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Spełnijcie prośbę kobiety



Wyrosło się już z lat dziewczęcych, kiedy każdy cień przejmował lękiem i za załomem każdego muru krył się Ali Baba z 40 rozbójnikami, którzy pałkami mogli uszkodzić kręgosłup. Atoli nie mniej chodzenie ciemnymi ulicami nie należy do przyjemności, zwłaszcza kiedy kobieta zmęczona wraca z nocnej zmiany w zakładzie do domu. Dlatego też zwracam uwagę tzw. czynnikom kompetentnym, które mają powierzone swej pieczy latarnie gazowe w Bydgoszczy, ażeby zechciały zainteresować się ciemnym odcinkiem ul. Generalissimusa Stalina na „szerokości geograficznej" nr 19—25. Nie palą się tam dwie latarnie, bez których nam niewiastom czyni się zimno i lękliwie.

(—) Nocna korektorka.

Pada sobie, pada...



„Kapu, kapu — kap, deszczyk sobie pada..."

Słowa znanej tej piosenki przypominają się widzom siedzącym podczas seansu w kine „Polonia".

Dziwne — prawda?

Kino to należy do najlepszych w naszym mieście i obecnie po remoncie jeszcze bardziej zyskało na estetyce wnętrze, tylko że...

Tylko, że wentylatory służą tam do czego innego, niż we wszystkich innych instytucjach. Przynajmniej w czasie deszczu.

Czy nie należałoby ich zamykać na ten okres, by nie narazić siedzących widzów na nieprzyjemny prysznic?...

(Dor)

Notatnik turystyczny

WYCIECZKA KOLARSKA PTTK

Sekcja turystyki Kolarskiej organizuje w dniu 4 bm. wycieczkę kolarską na trasie: Bydgoszcz — Maksymilianowo — Leśn. Białe — Samociążek — Koronowo — Smukała — Bydgoszcz. Razem 46 km.

Wyjazd uczestników nastąpi o godz. 8 z Placu Pawła Findera. Uczestnicy wycieczki mają możność uzupełnienia brakujących punktów na Kolarską Odznakę Turystyczną.

Bliższych informacji udziela PTTK ul. Dworcowa 14 w godzinach od 8 do 17.

OTWARCIE KURSU BUDOWY KAJAKÓW

Wielu turystów pragnie posiadać własny kajak. Aby ułatwić im realizację tego pragnienia — PTTK zorganizowało kurs budowy kajaków naitańszym sposobem. Wczoraj nastąpiło otwarcie kursu. Kurs, prowadzony przez doskonałych fachowców, odbywa się w szałasie ZS „Ogniwo" przy ul. Babia Wieś w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 17 do 20. Tamże przyjmuje się jeszcze do wtorku 6 bm. — zapisy na kurs. Absolwenci kursu zdobedą umiejętność budowy kajaków „domowym" sposobem. PTTK pomoże im również zdobyć niezbędne materiały.

Z notatnika reportera

Dnia 27. 9. 53 r. odbył sie w zakładzie gastr. „Słowianka" koncert życzeń pod hasłem: „Konsumenci „Słowianki" odbudowuja Warszawe". Zebrano kwote zł 550.

Aby nie gasło nam światło!

Godziny szczytu... lekceważenia

sprawiają niepotrzebnie kłopot elektrowni i mieszkańcom miasta

Coraz krótsze są dni, coraz wcześniej okna rozbłyskują światłem lamp elektrycznych. Elektrownie przeżywają w obecnym okresie trudne godziny szczytowego obciążenia sieci.

Sprawę elektryczności już poruszaliśmy na naszych łamach. Postaramy się jednak jeszcze raz odpowiedzieć na listy naszych Czytelników, którzy piszą do nas, donosząc o stosowaniu przez elektrownie tu i ówdzie cyklicznych wyłączeń prądu. Po porozumieniu się z Zakładem Zbytu Energii zapoznamy mieszkańców naszego miasta z problemami energetyki, mającymi wielkie znaczenie w gospodarce narodowej jak również w życiu codziennym każdego obywatela.

Wszyscy dobrze wiemy, że w okresie jesienno-zimowym (od połowy września do marca włącznie) normy miesięcznego zużycia prądu przez poszczególnych odbiorców są odpowiednio wyższe. Stąd wynika potrzeba stosowania nowych limitów w zależności od ilości posiadanych izb mieszkalnych. Każdy konsument prądu je zna.

PRZYKŁADY LEKCEWAŻENIA

Jednakże są mieszkańcy w Bydgoszczy, którzy lekceważą sobie przepisy wydane w trosce o dobro ogółu odbiorców prądu, a więc np. odbiorca X zamiast przyznanych 45 kWh spalił ok. 100 kWh, inny zamiast 55, jak przewidywała norma — 120 kWh.

Na razie nie podajemy nazwisk tych, którzy szafują prądem bez obliczeń, przekraczając poważnie wyznaczone dla ich mieszkań normy zużycia elektryczności.

TE GODZINY DECYDUJĄ

Godziny szczytowego obciążenia przypadają na okres od zmierzchu do godz. 22. A więc początkiem szczytu w październiku jest godz. 17, w listopadzie — 16, w grudniu — 15,30, w styczniu — 15, zaś w lutym godz. 16,30. Ale w tych właśnie godzinach w wielu mieszkaniach włączane są grzejniki elektryczne, kuchenki, żelazka itp., palą się niepotrzebne żarówki. Właściciele tych mieszkań powinni zrozumieć, że czynią to ze szkodą dla innych odbiorców, którzy rozumieją potrzebę oszczędnego i umiejętnego korzystania z energii elektrycznej w godzinach szczytowego obciążenia.

OSZCZĘDZAJĄ TAKŻE ZAKŁADY PRACY

Zakłady Zbytu Energii nie chcą wyłączać w godzinach szczytowego zużycia prądu dzielnic mieszkaniowych. Dlatego w porozumieniu z kierownictwem bydgoskich zakładów pracy ustalono dla instytucji produkujących pewne limity, dostosowane do potrzeb produkcji.

Z zakładami pracy nie ma już kłopotów. Potrafiły one tak zorganizować pracę, że bez uszczerbku dla produkcji w godzinach wieczornych wyłączają zbyteczne maszyny i silniki elektryczne. Nie ma już dziś przekroczeń limitów, jak to było dawniej. Dodać tu trzeba, że za złą gospodarkę energią elektryczną zakłady pracy płaciły wysokie grzywny.

Nie potrafiły jednak jeszcze w takim stopniu opanować gospodarki elektrycznością drobne i średnie zakłady, a więc spółdzielnie i warsztaty rzemieślnicze, które wiedzą, że w godzinach szczytowego obciążenia nie wolno włączać urządzeń elektrycznych takich jak silniki i maszyny.

Specjalni instruktorzy w dalszym ciągu kontrolować będą zarówno zakłady przemysłowe jak i prywatnych odbiorców prądu, czy przestrzegane są przepisy o oszczędzaniu prądu elektrycznego. W wypadkach złośliwych przekroczeń będą stosowane kary.

JAK TO JEST Z ENERGIĄ

A teraz Ty Czytelniku, rozejrzyj się po swym mieszkaniu. Czy we wszystkich pokojach, korytarzach i kuchni żarówek nie pokrywa warstwa kurzu i nie ma śladów po muchach? Bo przecież zabrudzona żarówka pochłania do 30 proc światła! Również zbyt często używamy ciemnych abażurów. I mimo stosowania nawet „stuświecówki" w pokoju jest ciemno. A czy muszą się palić jednocześnie lampy we wszystkich pomieszczeniach, czy koniecznie w porze wieczornej trzeba włączyć żelazka, kuchenki?

Umiejętne korzystanie z dobrodziejstw energii elektrycznej, to nie tylko oszczędność paru złotych, lecz również pomoc w ogólnej gospodarce prądem. Coraz bardziej rozbudowuje się nasz przemysł, elektryfikuje się coraz wiecej wsi. Dlatego trzeba dobrej woli całego społeczeństwa. Właśnie po to, aby nie gasło nam światło. (m. w.)

Gdy młodzież daje przykład dorosłym...

Akcja zbiórki złomu rozpoczęta 18 bm. zbliża się ku końcowi. W składnicy przy ul. Kowalskiej 8 od samego rana panuje ożywiony ruch. To młodzież z Technikum Statystycznego przy ul. Kopernika 1 i dzieci z Państwowego Przedszkola nr 15 przy ul. Chołoniewskiego 9 znoszą zebrane przez siebie stare, niepotrzebne już przedmioty.



Na zdjęciu: uczennice klasy IIa Technikum Statystycznego Urszula Szymańska, Henryka Stephan i Bożena Rąpalska toczą właśnie ciężkie żelazne koło do składnicy.

Technikum Statystyczne jest przodującą szkołą w zbiórce złomu. Chociaż dzień jest chłodny i pochmurny, dziewczęta zgrzane i zarumienione z wysiłku dźwigają ciężkie odłamy metali i nie żal im rąk do tej pracy, bo wiedzą, że trud ich nie pójdzie na marne, że również od ich gorliwości będzie zależało — czy Warszawa stanie się jeszcze większa i piękniejsza.

Młodzież tej szkoły podjęła hasło socjalistycznego współzawodnictwa międzyklasowego. Jak dotychczas przoduje kl. IIIb, lecz dziewczęta z kl. IIIa z wszystkich sił starają się je prześcignąć i zdobyć upragnione pierwsze miejsce.

Uczennice Technikum zebrały 19 ton złomu. Lecz jednocześnie skarżą się na brak wozu lub samochodu, który by pomógł im zwieźć większe sztuki żelaza. Jak dotychczas nikt nie zainteresował się dziewczętami, które zdane tylko na własne siły, same dźwigają zbyt ciężkie dla nich przedmioty. Nie zniechęcają się jednak tym i przyrzekają, że bez względu na trudności, cały zebrany przez nie złom zostanie dostarczony do składnicy.

A przecież brygady „SP" i młodzież szkół średnich przyrzekły swą pomoc w zwózce złomu. Jak dotychczas jednak, skończyło się tylko na przyrzeczeniu.

A przecież mogliby wziąć przykład choćby ze swych młodszych kolegów i koleżanek ze szkół podstawowych nr 1 i nr 18. Szkoła Podstawowa nr 1 w dniach od 24—28 ubm. złożyła: 714 kg złomu stalowego, 23 kg szmat, 54 kg tłuczki kolorowej i 114 kg makulatury a Szkoła Podstawowa nr 18 przy ul. Pijarów złożyła 428 kg złomu stalowego.

Oprócz szkół biorą również udział w tej akcji dzieci z przedszkoli bydgoskich. Przoduje w niej Państwowe Przedszkole nr 15 przy ul. Chołoniewskiego 9. Niejeden starszy obywatel naszego miasta mógłby dużo nauczyć się od maleńkiej trzy i półletniej Oleńki Frelichowskiej, która w czasie pogadanki w przedszkolu zrozumiała, że butelki zebrane przez nią będą jedną z licznych cegiełek, jakie naród nasz składa na odbudowę zniszczonej przez okupanta Warszawy. (dan)

Młodzi plastycy pomorscy w wyższych szkołach Polski i zagranicy

Zakończone niedawno egzaminy wstępne na Wyższe Uczelnie Artystyczne w Polsce — przyniosły najmłodszym plastykom bydgoskim szereg sukcesów. Dzięki nim wzrosła poważnie liczba reprezentantów regionu bydgoskiego w pracowniach najwyższych szkół artystycznych plastyki.

I tak w nowym roku akademickim studiować będzie w Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie aż dwunastu absolwentów bydgoskiego Państwowego Liceum Technik Plastycznych. W Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie — znajdziemy sześciu absolwentów PLTP. W Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Sopocie — trzech. W Wyższej Szkole Sztuk Plast. w Łodzi — dwóch. W poznańskiej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych — trzech. Na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwers. Mikołaja Kopernika w Toruniu — dwudziestu. Dwaj absolwenci Państw. Liceum Technik Plastycznych w Bydgoszczy kontynuują swe studia artystyczne za granicą, jako stypendyści Min. Kultury i Sztuki. Jednego z nich znajdziemy w Akademii Sztuk Pięknych w Leningradzie a drugiego w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Pekinie. (b)

SPORT • SPORT • SPORT

POJEDYNEK DWÓCH GWARDII NA MURAWIE PIŁKARSKIEJ

Leader II ligi bydgoska Gwardia rozegra w nadchodzącą niedzielę kolejny mecz mistrzowski, tym razem ze swoją imienniczką z Lublina. Spotkanie to będzie miało dla obu drużyn decydujące znaczenie. Gospodarze niewątpliwie dołożą wszelkich starań, by zdobyć dwa cenne punkty tak bardzo potrzebne im w chwili obecnej na finiszu rozgrywek II ligi. Z drugiej strony drużyna lubelskiej Gwardii, zagrożona spadkiem, z pewnością bronić się będzie zacięcie.

Atut własnego boiska jak i publiczności niewątpliwie przemawia za zwycięstwem gospodarzy, które oczekiwane jest przez grono licznych kibiców kandydata do I ligi. Początek meczu na Stadionie Letnim Gwardii o g. 15.

REGATY W CHMIELNIKACH

W niedzielę o godz. 10 odbędzie się w ramach 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego i Tygodnia LPŻ w Ośrodku Sportów Wodnych LPŻ w Chmielnikach spotkanie przodującego aktywu LPŻ z przodownikami wyszkolenia bojowego i politycznego Ludowego Wojska Polskiego.

W czasie spotkania odbędą się I regaty żeglarskie kobiet w klasie „BK", w których startować będą członkinie Sekcji Sportów Wodnych Ligi Przyjaciół Żołnierza.

CZWÓRMECZ BOKSERÓW W BYDGOSZCZY

Miłośników boksu oczekują dziś i jutro dwie niespodzianki. Mianowicie pięściarze Kolejarza Bydgoszcz walczyć będą na własnym ringu aż na dwóch frontach. I tak dziś w sobotę 3 bm. o godz. 19 w hali sportowej przy ul. Dwernickiego rezerwy II-ligowego Kolejarza Bydgoszcz spotkają się w meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej z drużyną bratniego klubu Kolejarza Toruń.

Jeszcze większe zainteresowanie wzbudził mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy Kolejarzem Bydgoszcz i OWKS Kraków. Odbędzie się on w niedzielę 4 bm. o g. 19 również w hali sportowej przy ul. Dwernickiego.

✻ „Hrabina" w Poznaniu ✻ „Ożenek" w Stolicy w programie wycieczek

W przyszłym tygodniu bydgoski „Orbis" urządza dwie wycieczki, które zainteresują miłośników teatru i opery.

W sobotę, dnia 10 bm, odbędzie się wycieczka do Poznania na opere Stanisława Moniuszki pt. „Hrabina". Natomiast w niedzielę 11 bm. wyrusza pociąg specjalny z Bydgoszczy do Warszawy, gdzie uczestnicy wycieczki zwiedzą MDM, Stare Miasto, Trakt Starej Warszawy i inne godne obejrzenia punkty stolicy, oraz ujrzą komedię „Ożenek" Mikołaja Gogola w Teatrze Polskim. Zgłoszenia na obydwie wycieczki przyjmuje sekcja turystyki bydgoskiego „Orbisu". (n)

Kącik LPŻ

IMPREZY Z OKAZJI 10-LECIA WOJSKA POLSKIEGO I TYGODNIA LPŻ 3 PAŹDZIERNIKA

godz. 16.30 — Przemówienie radiowe prezesa Zarządu Wojew. LPŻ w programie lokalnym.

godz. 17.00 — Capstrzyk i złożenie wieńców na płycie przy Pl. Boh. Stalingradu, pod Pomnikiem Wdzięczności przy pl. Wolności, na grobie Nieznanego Żołnierza, na cmentarzu radzieckim i na cmentarzu pomordowanych, na Wzgórzu Wolności.

godz. 18.00 — Występ zespołu artyst. Spółdzielni Produkcyjnej z Rozstrzębowa w pow. szubińskim — Dom Oficera.

godz. 18.00 — Spotkania załóg robotniczych z delegatami Wojska Polskiego — Fabryka Mebli, ZNTK, PZWS.

Wielką imprezę artystyczną organizuje Związek Samopomocy Chłopskiej

Na zakończenie Miesiąca Pogłebienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Zarząd Wojew. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy organizuje wielką imprezę artystyczną pt.

JESIENNY PRZEGLĄD WIEJSKICH ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH

W imprezie tej mogą brać udział wszystkie wiejskie zespoły chóralne, taneczne, orkiestry dęte i kapele ludowe.

Oficjalne zgłoszenia wraz z wypełnioną ankietą należy nadsyłać do Zarz. Wojew. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy ul. Mariana Buczka 18 do dnia 14 bm.

Dla zwycięskich zespołów i ich kierowników przeznaczono cenne nagrody.

Bliższych informacji na temat imprezy udzielają wszystkie zarządy powiatowe ZSCh, gdzie otrzymać można również konieczne ankiety.

„Cyrulika Sewilskiego" w Bydgoszczy nie będzie

Zapowiedziany na 3 bm. godz. 19.30 w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy operomontaż „Cyrulik Sewilski" nie odbędzie się z powodu nagłej choroby solistki. Należność za wykupione bilety odebrać można w kasie Pomorskiego Domu Sztuki w dniu 3 i 5 bm. od godz. 14—18.

KOMUNIKATY

✻ Powiatowy Komitet Wykonawczy — ZSL zawiadamia, że zebranie koła miejskiego odbędzie się w dniu 5 bm. o godzinie 18 w świetlicy WKW Dworcowa 87. Ze względu na ważność spraw przybycie członków bezwzględnie obowiązkowe.

✻ Komisja K. O. przy Radzie Miejscowej Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa MHD w Bydgoszczy urządza w poniedziałek 5 bm. o godz. 18,30 w świetlicy Zw. Zawodowego Kolejarzy ul. Zygm. Augusta 20 na zakończenie miesiąca budowy Warszawy wieczór rozrywkowy. Dochód z imprezy przeznacza się w całości na budowę Warszawy.

✻ Wojewódzki Komitet Obywatelski Odbudowy Warszawy prosi organizatorów imprez dochodowych, organizowanych w okresie akcji wrześniowej o przekazanie dochodu z tych imprez na konto W. K. O. W. w PKO w Bydgoszczy nr V-4750/113.

Rzeczy znalezione

Czapka kolejowa.
Bucik dziecięcy zielony (zamszowy).
Pas skórzany.
Klucze wszelkiego rodzaju.
Bucik dziecięcy czerwony.
Legitymację zw. zawodowego na nazwisko Domżalska M.
Obrączkę ślubną.
Znalezione przy kiosku ul. Hetmańska pieniądze.
Odebrać w Biurze Ogłoszeń RSW „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16.

PAMIĘTAJ O ZAKAZIE UŻYWANIA GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH W PORZE WIECZORNEJ!

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Sobota: „Ich czworo" (g. 19)
Niedziela: Ich czworo (g. 15.30 i 19).

KINA

Polonia: Węgierskie melodie (17 i 19).
Orzeł: Przygoda na Morzu Czerwonym (16.45 i 19).
Wolność: Nikt nic nie wie (16 18 i 20).
Gryf: Gdzieś w Europie (16.45 i 19).
Bałtyk: Fanfan Tulipan (16, 18, 20).
Mir: Wilhelm Tell (19)
Bagatela: Wyspa szczęścia (19).
Rozmaitości: Program składany (18—23).

RADIO

PROGRAM LOKALNY
Sobota, 3 października
15.10 Muzyka polska. 15.40 „Mówi Front Narodowy". 15.55 Audycja dla młodzieży pt. „Młodzi na start" 16.10 Melodie operetkowe. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy 16.33 Bela Bartok — Tańce rumuńskie. 16.40 Fragment niedrukowanej powieści Wład. Dunarowskiego pt „Wakacje w górach". 17.15 Muzyka taneczna. 17.40 „Żądło mikrofonu" 18.00 „Koncert życzeń świata pracy".

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego:
Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16, w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14). W dni poświąteczne nieczynne

Wystawa: Pomorze w grafice St Brzeczkowskiego.

Biblioteka Miejska:
Pracownia Naukowa codziennie od godz. 10 do godz. 20.

Wypożyczalnia Główna od godz. 13 do 19 w środy od godz. 11 do godz. 15

Biblioteka Lekarska od godz. 15 do godz. 19, w środy od 12 do godz. 15. W dni świąteczne biblioteka nieczynna. Biblioteki dzielnicowe od godz. 11 do godz 13

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Pomorski Dom Sztuki — Al. 1 Maja 20, od godz 13—19 w środy od godz 11 do g 15

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 18, Al. 1 Maja 91, tel. 23-61
Apteka Społeczna nr 18, Wełniany Rynek 9, tel. 22-26.

Dyżur lekarzy weterynaryjnych od 28 9 do 4 10 lek wet Pleskacewicz Krasińskiego 11 (tel. 20-98).

Pomoc lekarska tel 34-18 od godz 20 do 24.

SPÓŁDZIELNIA PRACY RÓŻNYCH USŁUG »HIGIENA«

w Bydgoszczy, przy Al. 1 Maja 65 — telefon 31-06

zawiadamia, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 25 września 1953 roku zmieniła obecnie nazwę na:

Spółdzielnia Pracy Różnych Usług w Bydgoszczy

Spółdzielnia poleca nadal usługi:

inżynieryjno-techniczne, dekoratorskie, cyklinowanie i wiórowanie parkietów, reparacja pończoch, naprawa parasoli, usługi naprawcze ślusarskie, skup pudełek od pasty, ostrzenie noży, uszczelnianie okien, czyszczenie wystaw sklepowych, utrzymanie czystości i porządku w hotelach robotniczych, biurach, sklepach, klatkach schodowych oraz w domach prywatnych.

Polecamy nasze oddziały w miejscowościach:

Bydgoszcz, ul. Pomorska 14, tel. 11-98
Inowrocław, ul. Rokossowskiego 22, tel. 18-34
Nakło n/N., ul. Pocztowa 3, tel. 267
Chojnice, ul. 31 Stycznia 19, tel. 316
Świecie n/W., ul. 12 Lutego 16, tel. 359

1913 (k) **ZARZĄD**

Państwowa Komunikacja Samochodowa Okręgu Bydgoskiego

EKSPOZYTURA BYDGOSZCZ

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

na okres zimowy 1953/54 — ważny od dnia 4 X. 1953 r.

Odjazd z Bydg. dw. autob.	w kierunku:	Przyjazd do Bydg. dw. autob.
8,00 — 17,30	Barcin przez Łabiszyn	7,14 — 15,24
6,30	Grudziądz przez Gruczno — Świecie — Bratwin	17,23
17,35	Przechowo przez Topolno — Głogówko	9,39
15,30	Zarczyn przez Łabiszyn — Żnin	7,50
14,00	Głogówko przez Fordon — Konopat	10,22
16,00	Grudziądz przez Świecie — Górna Grupa	9,21

Skórzane, zamszowe ze starych nowe obuwie, torebki odświeża, farbuje
BYDGOSZCZ
3340 **Aleje 1 Maja 42 m 6**

SPRZEDAŻ

PIANINA, fortepiany — sprzedaje — kupuje Cichon. Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, telefon 37-72. (3355

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe, spacerowe na łożyskach i dla bliźniąt — poleca H. Świetlik Poznań, Wrocławska 13. (1884k

UBRANIE męskie, nowe, buty męskie nowe nr 41 oraz bieliźniarkę i szafę z lustrem okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka nr 200-1. (3334

SYPIALNIĘ sprzedam. Bydgoszcz, Plac Poznański 7 warsztat (w podwórzu). (3333

MOTOCYKL NSU 250 ccm nowy typ, po kapitalnym remoncie sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 24 od godz. 8 do 18 — niedziele ul. Pawia 13. (3330

ZĘBATKĘ I biegu do samochodu D. K. W.-700 kupi natychmiast Fabryka Świec
Bydgoszcz, ul. Toruńska 20
1924 **telefon 33-43**

OWCZARKI alzackie z metryczkami sprzedam. Bydgoszcz, M. Fornalskiej 42. (3331

MOTOCYKL NSU 100 ccm, rower męski okazyjnie sprzedam Bydgoszcz ul. Kujawska 70-13. (3529

MASZYNĘ do szycia krawiecką „Singera" (główka), wózek dziecięcy sportowy, maszynę do pisania układ polsko-rosyjski i suknię ślubną sprzedam. Stopyra Bydgoszcz, Dworcowa 96-2. (3299

PIERZYNĘ i poduszkę sprzedam. Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 16-1. (3303

MOTOCYKL „Puch" 350 stan bardzo dobry sprzedam. Solec Kujawski 23 Stycznia 16. (3302

SYPIALNIĘ, szafy, stoły, łóżka, wózek dziecięcy sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 135 (podwórze). (3356

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek „Firmowa" sprzedam. Bydgoszcz ul. Grunwaldzka 6-3. (3345

SYPIALNIĘ stan dobry, lustro z konsola sprzedam. Bydgoszcz, Cieszkowskiego 8-3. (3341

PIERZYNĘ używaną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 33-9. (3343

3 AKWARIA bez rybek sprzedam. Bydgoszcz, ul. Bielicka 17-2. (3342

MASZYNĘ damską, gabinetową sprzedam. Bydgoszcz, ul. Żółkiewskiego 5-5 (boczna Hetmańskiej) od godz. 16. (3339

MASZYNĘ do szycia „Singer" sprzedam Bydgoszcz ul. Toruńska 240. (3338

ROWER damski, wyrzymaczkę, wózek autko sprzedam. Bydgoszcz, ul. Kujawska 34-1. (3336

WARCHLAKI, wagę automatyczną 1000 kg sprzedam. Bydgoszcz, Mińska 14 telefon 32-11. (3357

WÓZEK dziecięcy głęboki oraz rower męski, stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Średnia 19-3. (3314

KOŁNIERZ męski karakułowy okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Pomorska 29 (sklep owocowy). (3364

TAPCZAN używany pianino i półszorek sprzedam Bydgoszcz, Dworcowa 73-5 (3365

MOTORY benzynowe 7 i 2½ KM, wentylator elektryczny do kuźni, elektryczną pompę, motor elektryczny z przekładnią 3 KM sprzedam Bydgoszcz, Kijowska 26 (Szczepański). (3266

RADIO 3 zakresowe z magicznym okiem sprzedam Bydgoszcz, Wł. Bełzy 110 blok 13-18. (3274

WILCZKA 2 miesięcznego oraz wilka 3 letniego sprzedam. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 19-8. (3347

PIERZYNĘ poduszki, biurko, umywalnię z lustrem, łóżko kompletne, zegar sprzedam. Bydgoszcz, ul. Zduny 1-9 parter (3349

MOTOCYKL NSU 250 ccm czterotaktowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Daniel Żnin, Szkolna 5. (3258

WESTFALKĘ gazową z piekarnikiem, suszarka, 4 palnikowa, okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Kosynierów 8. (3379

KURTKĘ kloszową elegancką (białe baranki) sprzedam. Bydgoszcz, Kr. Jadwigi 9-6 Stachowiak (3377

KRZESŁA biurkowe, lampy biurkowe, obrazy sprzedam Bydgoszcz, Warmińskiego 23-3. (3318

RADIO „Telefunken" — sprzedam. Bydgoszcz, ul. Marjana Buczka 10-6. (3325

RADIO „Aga" nowe sprzedam. Bydgoszcz, Gołębia 61. (3320

PŁASZCZ zimowy, kostium jesienny, pelisa, suknia włóczkowa, blezer, kołnierz futrzany, narciarskie spodnie, oficerki 35, pantofle nowe 38, teczki skórzane, lampę wiszącą narzutkę na leżankę, wannę cynkową, obrusy, serwetki sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 19-2. (3259

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Głównego **KSIĘGOWEGO** zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Polichromia"** w Bydgoszczy. Zgłoszenia należy kierować do biura przy Al. 1 Maja 3. (1920k

Wykwalifikowanych **ELEKTROMONTERÓW** zatrudni od zaraz **Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego** w Toruniu, Plac Armii Czerwonej 2. Podania należy kierować do działu kadr. (1905k

KSIĘGOWEGO (Ą) oraz **SZEWCÓW** na gospodarstwo zatrudni **OZR** w Bydgoszczy. Zgłoszenia kierować do działu kadr **ZWSI** Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 1. (1906k

KIEROWNIKA sklepu pasmanteryjno-galanteryjnego, papierniczego, **SPRZEDAWCĘ** branży żelaznej, oraz **PRACOWNIKÓW** fizycznych zatrudni **MHD** Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 11. (1919k

RADIO

Warszawa II, sobota 3 października

11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Na swojską nutę. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. 13.40 Utwory wiolonczelowe. 14.00 Program dnia i informacje. 14.10 Audycja słowno-muz. dla kl. I—II pt. „Muzyka umie opowiadać". 14.30 Pogadanka dla kl. VII pt. „Złamany miecz". 14.50 Muzyka. 15.00 Strauss-walc „Życie artysty". 15.09 Komunikat o stanie wód. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Muzyka. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robocie". 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.36 Muzyka rozrywkowa. 21.40 Z cyklu „Pieśni kompozytorów rosyjskich" M. Mussorgski. 22.00 „Wojt-Wolborski" — odc. powieści A. Kowalskiej. 22.20 Utwory skrzypcowe. 22.40 Muzyka taneczna. 23.10 Muzyka na dobranoc. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.

WÓZEK 4 kołowy, nowy sprzedam Bydgoszcz, ul. Rycerska 5-15. (3327

KUPON materiału (kolejowy) okazyjnie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 16. (1926

FUTRO karakułowe okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 50-3 oglądać od 15—18. (3255

MEBLE używane w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, H. Sawickiej 26. (3240

MASZYNĘ do szycia „Singera", stan bardzo dobry sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chołoniewskiego 30-9 Szwederowo). (3239

MOTOCYKL „Torpedo-Saks" 100 ccm stan dobry sprzedam. Leśniczówka Jasiniec przy stacji Brdyujście. (3275

WÓZEK sportówkę, wzór czeski, rowerek trzykołowy sprzedam. Bydgoszcz, Kościuszki 4-8. (3297

BIURKO orzech kaukaski sprzedam. Bydgoszcz, ul. Sosnowa 1. (3296

SYPIALNIĘ kompletną sprzedam. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „3295" (3295

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek sprzedam wzgl. wydzierżawię. Bydgoszcz, Wileńska 8-6. (3294

AKORDEON 80 basowy sprzedam. Bydgoszcz, ul. Orla 6-3. (3292

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek (nauczę) sprzedam. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 16 „3291". (3291

MASZYNĘ i bieliźniarkę stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Sokola 6-2. (3290

POKÓJ stołowy, orzech kaukaski sprzedam. Bydgoszcz, Bocianowo 16 stolarnia. (3288

JAZZ okazyjnie sprzedam Bydgoszcz, Strzelecka 67-1 (3283

BŁAM (oposy), kurtka futrzana (kret), łóżko drewniane sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 42-9. (3300

PSA, wilka sprzedam. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 24 m. 10 (3372

RADIO 4 lampowe „Telefunken" i „Volksempfaenger" oraz płaszcz zimowy sprzedam. Bydgoszcz, Wierzbickiego 3-1 od godz 16. (3231

MEBLE różne sprzedam. Bydgoszcz, Śniadeckich 29 m. 1. (3235

JADALNIĘ dębową, pianino i 2 łóżka sprzedam Bydgoszcz, Długosza 5-2 (3276

TAPCZAN, leżanki, materace sprzedam. Bydgoszcz, Nowodworska 17 (warsztat tapicerski). (3278

RADIO „Pionier" sprzedam. Bydgoszcz, Al 1 Maja 13-4b (podwórze). (3279

WÓZEK sportowy i koc biały wełniany sprzedam. Bydgoszcz, Śląska 31-1. (3280

MOTOCYKL BMW 350 ccm w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Toruńska 2-6. (3319

KROWĘ wysokocielną sprzedam Bydgoszcz, ul. Fordońska 103. (3335

WÓZEK głęboki koszykowy sprzedam. Bydgoszcz, Kościuszki 12-1. (3304

KURTKĘ futrzaną, błam sprzedam. Bydgoszcz, ul. Przyrzecze 3-5. (3282

NAUKA

KORESPONDENCYJNIE! Nowoczesna księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Łódź, skrytka 57. (1917k

TRZYMIESIĘCZNA, korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1, skrytka 163. (1916k

UDZIELAM lekcji języka niemieckiego, francuskiego, konwersacja, literatura. Bydgoszcz, Sowińskiego 6-6. (3242

KUPNO

MOTOCYKL „Jawa" — BMW względnie NSU kupię. Pacuła Bydgoszcz, ul. Batorego 4-2 (3245

HORAŁ Kiewicza kupię natychmiast. Kufel Mieczysław Gruczno, pow Świecie. (3243

PARAFINĘ — wosk, odpadki świec kupię. Gloria Bydgoszcz, Dworcowa 94 (wejście z Fredry). (3230

STÓŁ okrągły orzechowy rozsuwany kupię. Bydgoszcz Ossolińskich 5-1. (3165

NIERUCHOMOŚCI

DOM trzypiętrowy ze składem 26.000 zł, domek jednorodzinny wolny place — gospodarstwa sprzeda — poszukuje Wojtowicz Bydgoszcz, Zduny 9 (suterena). (3332

GOSPODARSTWO 50 ha, ziemia pszenno-buraczana (Kujawy) sprzedam lub wydzierżawię Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 16. (3367

GOSPODARSTWO 7 ha z wolnym mieszkaniem z ogrodem owocowym, z budynkami kompl. sprzedam lub wydzierżawię względnie zamienię na dom 1—2 rodzinny, koło Bydgoszczy, w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3322". (3322

PLAC budowlany 900 m² sprzedam. Bydgoszcz, Inowrocławska 61. (3326

2 PLACE budowlane w centrum Inowrocławia — sprzedam Górny Inowrocław, Dworcowa 16. (3249

2 MORGI ziemi z domkiem jednorodzinnym w Bydgoszczy sprzedam. Wiadomość Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 13-5. Zgłoszenia od godz. 15 do 18. (3256

PRACA

POMOC domowa na wieś (inwentarz) potrzebna na plebanię. Oferty: „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3346". (3346

POMOC domowa do lekkich prac domowych potrzebna. Bydgoszcz, Libelta 2-3. (3308

POMOC domowa przychodząca potrzebna od zaraz Bydgoszcz, ul. Dworcowa 16-2 zgłoszenia od godz. 15 (3312

POMOC domowa potrzebna Zgłoszenia od godz. 14 Bydgoszcz, Pomorska 62-4. (3260

PRZYJMĘ sprzątanie 2 lub 3 razy w tygodniu. Oferty „Prasa" Bydgoszcz Dworcowa 16 „3252" (3252

POMOC domowa do małej rodziny potrzebna Bydgoszcz Śniadeckich 39-3. (3369

LOKALE

3 POKOJE z kuchnią I piętro zamienię na takie same lub 2 duże pokoje. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3328" (3328

POKÓJ 32 m² (balkon) z kuchnią i wygodami w Grudziądzu zamienię na podobne w Bydgoszczy. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 16 „3315". (3315

2 UCZNIÓW na pokój przyjmę. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3363". (3363

UCZENNICĘ na wspólny pokój przyjmę. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 16 „3311". (3311

3 MNIEJSZE pokoje z kuchnią i wygodami zamienię na 3 większe pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3309". (3309

SAMODZIELNE 2 małe pokoje z kuchnią zamienię na takie same większe Bydgoszcz, Bocianowo 41 m. 2. (3316

POKÓJ z używalnością kuchni w Bydgoszczy, zamienię na duży pokój lub pokój z kuchnią. Wszelkie koszty remontu zwrócę. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3306". (3306

UCZENNICĘ przyjmę na wspólny pokój. Bydgoszcz, Śniadeckich 25-16. (3298

POKÓJ z kuchnią Osiedle Leśne zamienię na takie same w śródmieściu. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3337". (3337

POKÓJ duży z używalnością kuchni w Poznaniu zamienię na pokój z kuchnią samodzielne w śródmieściu Bydgoszczy. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 16 „3348". (3348

UCZENNICĘ szkolną na wspólny pokój przyjmę. Bydgoszcz, Wełniany Rynek 2-2. (3264

POSZUKUJEMY pokoju dla solidnego pana. Oferty „Prasa" Bydgoszcz ul. Dworcowa 16 „pod 1922". (1922

3 POKOJE z kuchnią zamienię na 4 pokoje względnie na 2 oddzielne mieszkania. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3324" (3324

STARSZA pani poszukuje małego pokoju za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „3323". (3323

POKÓJ z kuchnią w Łodzi zamienię na podobne w Bydgoszczy. Wiadomość Bydgoszcz, Dworcowa 88-7 (3293

DWA pokoje z kuchnią w Grudziądzu zamienię na takie same lub pokój z kuchnią w Bydgoszczy. Wiadomość: Bydgoszcz, ul. Matejki 12 Jakubowska. (3284

2 POKOJE z kuchnią w śródmieściu zamienię na 3 pokoje z kuchnią. Koszty remontu zwrócę. (Dzielnica obojętna) Drzycimski Bydgoszcz, Pomorska 30 m. 1. (3233

RÓŻNE

URUCHAMIAM taksówkę na stacji Laskowice, telefon 13. (3305

Dnia 30. IX. 1953 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana i nigdy niezapomniana mamusia, babcia i teściowa śp.

Klara Welsandt

z domu Rosenfeld — przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 3. 10. 1953 r. o godz. 16.30 z cmentarza Nowofarnego do miejsca rodzinnego spoczynku. Msza św. z wigiliami za spokój duszy śp. zmarłej odprawiona zostanie w ten sam dzień o godz. 6.30 rano w kościele Św. Antoniego na Czyżkówku.

O czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

Bydgoszcz, ul. Saperów 28. **DZIECI, WNUKI I RODZINA** (3317

Za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty jak i za ostatnią przysługę oddaną memu najdroższemu zmarłemu mężowi i ojcowi śp.

Władysławowi Nierzwickiemu

w szczególności przewielebnemu ks. Pominowi, współpracownikom PKP jak również wszystkim krewnym, współlokatorom i znajomym składamy tą drogą najserdeczniejsze „BÓG ZAPŁAĆ"

Bydgoszcz, ul. Nowodworska 15. (3250 **RODZINA**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp

Adolfowi Bielawskiemu

w szczególności lokatorom domu przy ul. Kościuszki 38 i pp. Rachutom tą drogą składają serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ"

3286) **ŻONA Z CÓRKĄ**

Chórowi „Halka" oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę zmarłemu śp.

Janowi Pełczyńskiemu

za wyrazy współczucia oraz liczne wieńce i kwiaty składa serdeczne podziękowanie

153) **ŻONA Z DZIEĆMI**

2.000 zł nagrody dam temu kto wskaże gdzie się znajduje skradziony dnia 28. 9. 1953 r. przy Placu Wolności motocykl SHL nr rej. ER 41—05, nr sil 17721. Wiadomość: Bydgoszcz, Jesionowa 4-4. (3247

ZNALEZIONO zegarek odebrać. Szczepański Bydgoszcz, Weyssenhoffa 9-9. (3273

SKRADZIONO 15. 9. br. na dworcu Warszawa-Wsch dokumenty: zaświadczenie wojskowe, wystawione przez WKR Opole, kartę meldunkową V/VII 47481, odcinek ankiety, prawo jazdy kat. IIIa, zaświadczenie o ukończeniu kursu sant. II stopnia na nazwisko Dziurzycki Stanisław Kawki. (329

TAPCZANY, leżanki, materace przerabiam. Bydgoszcz, Dworcowa 7-17. (3350

UWAGA repasaczki, wypożyczę maszynkę do podnoszenia oczek. Oferty: „Prasa" Bydgoszcz, ul Dworcowa 16 „3321". (3321

BLUZKI nylonowe haftujemy ręcznie, plisujemy oraz mereżki i okrętki — podnosimy oczka. Bydgoszcz, Batorego 54. (3246

CERUJĘ artystycznie wszelką garderobę. Bydgoszcz, Hanki Sawickiej 31-33 I piętro lewo (godzina 17—18). (3330

OSTRZEŻENIE skierowane w dniu 26. 9. 1953 r. przeciwko ob. Sinkiewicz Teresie, zam. Bydgoszcz ul Inflancka 58 odwołuje Stefania i Marcin Zubryccy (3332

ZAKŁAD tapicerski w Bydgoszczy, Nowodworska 17 przyjmuje wszelkie reperacje tapicerskie. (3277

WSPÓLNIKA do furmaństwa z koniem poszukuje. Bydgoszcz, Grunwaldzka 172 (3281

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę fabryczną BZO na nazwisko Otremba Zofia Bydgoszcz. (3244

ZGUBIONO przepustkę stałą ZBO nr 1314 na nazwisko Łupkowska Stefania Bydgoszcz. (3313

ZGUBIONO świadectwo szkolne z klasy IX na nazwisko Fijałkowska Danuta Chełmno. (3344

ZGUBIONO świadectwo dojrzałości szkoły ogólnokształcącej, stopnia licealnego oraz inne dokumenty na nazwisko Rogowski Józef Śliwice pow. Tuchola. (330

ZGUBIONO kartę meldunkową zaświadczenie dla poborowych, prawo jazdy, dyplom technika, na nazwisko Koenig Norbert Bydgoszcz. (3370

ZGUBIONO pozwolenie na broń myśliwską Szyszko Edward Rościmin. (3251

ZGUBIONO przepustkę stałą nr 744 na nazwisko Urbańska Teresa Bydgoszcz. (3244

Samodziały z powierzonej przędzy owczej
1926k wykonuje
Punkt Usługowy nr 8
Inowrocław, Dworcowa 52

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — „NOWA EPOKA" DRUK: RSW „PRASA" Bydgoszcz, Czerw. Armii 18/20 Centrala telefoniczna — 33-41 i 33-42. Naczelny redaktor — 24—29 Działy: kultury oświaty ekonomiczny — 48—56 Dział miejski — 19—07 Redakcja nocna — 33—41 lub 33 - 42 Dział ogłoszeń — 48—98. Drukarnia nr 2 — tel 18—99

Papier działy gazet mat. kl. VII. 50 g. 94 cm E-4-10241

Odpadki świecowe skupuje i zamienia na świece
„VERITAS" Bydgoszcz, Al. 1 Maja 54.
3226 **Toruń, Rynek Star. 17**

AG-250 ZAWODZI

53)



Bolicz pogłaskał ją delikatnie po włosach i złożył grzecznościowy pocałunek na jej policzku.
— No przecież wiesz, że cię kocham — odpowiedział, starając się mówić jak najbardziej przekonywująco — musisz mi jednak pomóc w mojej robocie.

— Och, żądasz ode mnie bardzo dużo, Jurku — mówiła rozgorączkowana — ale dla ciebie zrobię wszystko.
— No, dobrze Janko — poklepał ją po ramieniu — idźmy teraz spać, bo trzeba przecież do pracy pójść wypoczętym.

Ale Bolicz nie poszedł spać. Uruchomił stację nadawczą i zaczął przekazywać „ośrodkowi dyspozycyjnemu" w Monachium wiadomości dotyczące pracy Biura Technicznego uzyskane od Cukrzyckiego. Były to dane o konstrukcjach mostowych, nad którymi pracują obecnie gliwiccy inży-

nierowie oraz punkty dyslokacji mostów, do których budowy miano przystąpić w najbliższym czasie.
Było bardzo późno, gdy skończył robotę. Kładł się już do łóżka, gdy nagle wpadł na jakiś pomysł.
Tej nocy już do rana nie zmrużył oka.